

Wyrobisz, Andrzej

Teoria i praktyka budowy hiszpańskich miast kolonialnych w Ameryce Północnej w XVI-XVII w.

Przegląd Historyczny 69/2, 185-213

1978

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANDRZEJ WYROBISZ

Teoria i praktyka budowy hiszpańskich miast kolonialnych
w Ameryce Północnej w XVI—XVIII w.

I

Wśród wielu typów miast, wyróżnianych przez historyków i innych specjalistów badających sprawy miejskie, miasta kolonialne stanowią grupę szczególnie liczną. Jest to przy tym grupa bardzo zróżnicowana. Jeżeli przez miasta kolonialne będziemy rozumieć nie tylko miasta kreowane przez europejskich kolonizatorów w Azji, Afryce, Ameryce lub Australii od XVI do XX w., ale wszelkie osady miejskie kiedykolwiek i gdziekolwiek zakładane przez obcych przybyszów według wzorów przywiezionych z ich ojczyzny lub wykoncypowanych jako modele miast idealnych, wówczas w klasie tej znajdują się także starożytne kolonie greckie, miasta zakładane przez Aleksandra Wielkiego w czasie podbojów, miasta powstałe w wyniku ekspansji Arabów we wczesnym średniowieczu, francuskie *villes-neuves* z XIII w., miasta fundowane przez Edwarda III w Walii, toskańskie *terremurate* z XII—XIV w., a także miasta na prawie niemieckim zakładane w XIII i XIV w. w Europie środkowej i wschodniej. W jeszcze szerszym traktowaniu zasięgu terminu do miast kolonialnych zaliczymy również produkty kolonizacji wewnętrznej, np. kolonie rzymskie na terenie Italii albo licznie zakładane w Polsce w XVI i XVII w. miasta prywatne, przy których współdziałanie obcych kolonizatorów było niewielkie lub zgoła zostało wyeliminowane, zaś korzystanie z obcych wzorów występowało tylko sporadycznie i zazwyczaj ograniczało się do sfery układu przestrzennego. Miasta kolonialne będą więc to zarówno miasta zakładane z powodów głównie bądź wyłącznie politycznych lub wojskowych, jak też gospodarczych, miasta budowane przez kolonizatorów i przez nich głównie zamieszkałe, jak też zaludnione w przeważającej mierze przez autochtonów, a tylko rozplanowane i urządzone przez obcych przybyszów, miasta wyrosłe z miejscowych potrzeb, ściśle związane z gospodarką i społecznym rozwojem regionu, oraz miasta będące organizmami sztucznymi, wprowadzonymi przez zdobywców.

Problematyka miast kolonialnych — zarówno w węższym zasięgu tego terminu, to znaczy miast zakładanych przez europejskich kolonizatorów poza Europą, jak też w zarysowanym wyżej szerokim jego rozumieniu — nie znalazła dotychczas prawie wcale odbicia w piśmiennictwie naukowym. P. L a v e d a n w swojej monumentalnej historii urbanistyki obszernie pisał o francuskich *villes-neuves*, o działalności miastotwórczej Edwarda I angielskiego, o kolonizacji niemieckiej w Europie środkowo-wschodniej, ale zaledwie kilka stron bardzo ogólnikowych uwag poświęcił budowie kolonialnych miast hiszpańskich w Ameryce, nie wyodrębnił

też miast kolonialnych jako osobnego zagadnienia¹. W nowej wielotomowej „International History of City Development” także nie znajdziemy omówienia tej problematyki². Natomiast w piśmiennictwie polskim poruszył ją niezbyt dawno J. M. Łobocki, słusznie przypominając niektóre elementy urbanistyki kolonialnej tkwiące w historii polskich miast oraz zwracając uwagę, iż „poznanie i analiza historycznych problemów urbanistyki kolonialnej mogą być wielce pożyteczne” stwarzając historykom warunki przybliżone do laboratoryjnych obserwacji dlatego, że „w urbanistyce kolonialnej wiele zjawisk miastotwórczych zachodziło w formie szczególnie ostrej, reprezentowała ona bowiem często idee i wzorce »idealne« państw »starych«, stanowiła też poligon eksperymentów, modernizacji i transformacji przestrzennych”³. Dlatego też badania nad dziejami miast kolonialnych nie tylko zaspokajają naszą ciekawość w odniesieniu do przeszłości krain zamorskich, ale mogą okazać się pożyteczne dla studiów nad historią miast w ogóle, a w tym także miast europejskich i miast polskich. Perspektywy badań nad hiszpańskimi miastami kolonialnymi zakładanymi w Ameryce w XVI, XVII i XVIII w. są przy tym szczególnie frapujące z jednej strony z powodu specyficznych warunków, w jakich przebiegała urbanizacja Indii Zachodnich, z drugiej zaś ze względu na istniejącą dokumentację źródłową o wyjątkowej zupełnie wartości.

Pominiemy tutaj zagadnienia gospodarcze oraz całą problematykę społeczną, a także sprawy ustrojowe, gdyż te ostatnie — aczkolwiek bardzo interesujące — nie wykraczały swym znaczeniem poza granice Ameryki, a ponadto poświęcono im już sporo wnikliwych studiów. Zajmiemy się natomiast problemami planowania przestrzennego i budowy miast kolonialnych w hiszpańskiej Ameryce, jako że uważamy te zagadnienia za bardzo ważne dla zrozumienia pewnych ogólnych prawidłowości rozwoju miast.

II

Ameryka Środkowa, od której rozpoczęła się hiszpańska kolonizacja Nowego Świata, była jednym z pięciu — obok Mezopotamii, Egiptu, doliny Indusu i doliny Huang-ho — rejonów świata, gdzie zaczęły powstawać samoistnie miasta i zrodziły się najstarsze kultury miejskie⁴. Niektórzy historycy wprawdzie powątpiewają, czy religijno-administracyjne ośrodki Majów, zamieszkałe właściwie wyłącznie przez elitę władzy i kapłanów, nie pełniące funkcji gospodarczych i o rozproszony zabudowie, można w ogóle nazywać miastami, ale przyjmując, że w różnych okresach historycznych i w rozmaitych warunkach geograficznych i społeczno-gospodarczych osiedla miejskie mogły przybierać wielorakie formy, nie moż-

¹ P. Lavedan, *Histoire de l'urbanisme. Antiquité — Moyen Age*, Paris 1926; tenże, *Histoire de l'urbanisme. Renaissance et Temps Modernes*, Paris 1941 (o kolonialnych miastach hiszpańskich w Ameryce s. 469—473).

² *International History of City Development* t. I—VIII, New York — London 1965—1972.

³ J. M. Łobocki, „Wybrane problemy historycznej urbanistyki kolonialnej, „Biuletyn Historii Sztuki” t. XXIX, 1967, nr 1, s. 102.

⁴ V. Gordon Childe, *The Urban Revolution*, „The Town Planning Review” t. XXI, 1950, nr 1, s. 3—17; J. Sirjamaki, *The Sociology of Cities*, New York 1964, s. 37 n; G. Sjöberg, *The Preindustrial City*, New York 1965, s. 34—46.

na odmówić pierwotnym mieszkańcom Ameryki zasługi wytworzenia swoistej urbanizacji. Hiszpańscy konkwistadorzy, którzy pojawili się w Ameryce na przełomie XV i XVI stulecia i niemal natychmiast zaczęli zakładać tam miasta, nie działali zatem na terenie całkowicie dziewiczym, pytanie jednak, czy był to teren rzeczywiście przygotowany do urbanizacji na wzór europejski.

Diego de Landa, który przyjechał do Ameryki w 1549 r., a zmarł w 1579 r. jako biskup Jukatanu, w swej „Relación de las cosas de Yucatan”, napisanej prawdopodobnie w 1566 r., tak scharakteryzował tamtejsze miasta Indian: „Zanim Hiszpanie podbili tę krainę, miejscowa ludność żyła skupiona w osiedlach w wielkim porządku i dzierżyła ziemię dobrze wykarczowaną i oczyszczoną z zielska, a z doskonałymi drzewami. A ich miejsce zamieszkania było takie: w środku osiedla były świątynie z pięknymi dziedzińcami, a wokół świątyń były domy panów i kapłanów oraz co ważniejszych osobistości, a dalej szły domy najbogatszych i tych, którzy byli w największym poważaniu, a na krańcach osiedli były domy ludzi niższego stanu. Studnie, gdzie było ich kilka, znajdowały się przy domach panów; i mieli na swych polach winną latorośl i siali bawełnę, paprykę i kukurydzę; i żyli w tych skupiskach z obawy przed wrogami, którzy ich brali do niewoli, i dopiero na skutek wojen z Hiszpanami rozproszyli się po lasach”⁵. Badania archeologiczne w XIX i XX w. pozwoliły na sprawdzenie i uściślenie tego opisu prekolumbijskich miast amerykańskich⁶. Wiadomo, że pod względem układu przestrzennego były to luźne zespoły poszczególnych kompleksów architektonicznych: pałaców, świątyń, będących zarazem odrębnymi jednostkami mieszkalnymi i gospodarczymi. Nie mogło być mowy o zwartym planie takiego osiedla i to różniło je od miast znanych z innych rejonów świata. Zachowane relikty zabudowy wskazują, że osiedla te zamieszkiwali przede wszystkim władcy i ludzie z ich otoczenia oraz kapłani, miasta owe były więc przede wszystkim ośrodkami władzy, administracji i kultu. Odgrywały zapewne wielką rolę społeczną i polityczną, i pod tym względem przypominać mogły trochę greckie miasta-państwa, a trochę środkowoazjatyckie miasta sprzed podboju arabskiego, ale oparcie ich egzystencji na rolnictwie przy braku wyraźnej zarysowanych funkcji handlowych i przemysłowych znowu odróżniało je w bardzo istotny sposób od miast typu europejskiego lub miast świata islamu. Zapewne ważne były ich zadania obronne, co podkreślał biskup de Landa.

Wątpliwe jest zatem, czy miasta Majów mogły wywrzeć jakikolwiek wpływ na działalność urbanizacyjną hiszpańskich konkwistadorów, transplantujących do Ameryki wzory europejskie tak bardzo odległe od miejscowej tradycji budownictwa miast. O kontynuacji lokalnej tradycji w tej dziedzinie lub bezpośrednim nawiązywaniu do niej raczej nie mogło być mowy, pomimo takich decyzji o niewątpliwie symbolicznym znaczeniu jak budowa przez Cortésa nowej stolicy podbitego kraju, miasta Meksyku, na gruzach zburzonej stolicy Azteków, Tenochtitlanu. Jest to stwierdzenie bardzo ważne dla historii amerykańskich miast kolonialnych: mia-

⁵ *Relación de las cosas de Yucatan por el P. Fray Diego de Landa obispo de esa diócesis*, wyd. A. M.^a. Garibary K., wyd. 8, México 1959, s. 28.

⁶ Podstawowe znaczenie ma tu dzieło S. G. Morleya, *The Ancient Maya*, b.m.w. 1947, s. 312—357. Por. tegoż autora *Ancient Temples and Cities of the New World*, „Bulletin of the Pan American Union” t. XXXII, 1911, s. 453—468, 627—642, 863—877. Bardziej znana i częściej cytowana jest książka P. Rivet, *Maya Cities*, London — New York 1954, której autor wszakże tylko powtarza wywody Morleya.

sta te powstawały wprawdzie nie w całkowicie dziewiczym terenie, ale wyrastały tam jako zjawiska zupełnie nowe, nie powiązane z dotychczasowym rozwojem społeczno-gospodarczym kraju i tradycjami budownictwa miejskiego.

III

Po wylądowaniu na Hispanioli (Haiti) w 1492 r. Krzysztof Kolumb z resztek karaweli „Santa Maria” zbudował prymitywną forteczkę nazwaną La Navidad. W rok później, przybywszy z grupą kolonistów, zbudował na wschód od opuszczonej La Navidad osadę Isabela, uważaną przez niektórych historyków za pierwsze miasto hiszpańskie w Nowym Świecie. Isabela również szybko została porzucona, w każdym razie nie figurowała już w wykazie miast wymienionych w 1508 r. w przywileju nadającym herby miastom hiszpańskim w Ameryce. Wbrew relacji Las Casasa w ruinach Isabeli trudno dopatrzeć się regularności planu: każdy budynek był usytuowany na innej osi⁷. Następne osady: Santiago de los Caballeros, La Concepción de la Vega (1495), El Bonaó (zapewne 1496—1498) także nie okazały się trwałe⁸. Dopiero założone przez Bartolomé Colón w 1496 lub 1498 r. Santo Domingo⁹ zapoczątkowało faktycznie urbanizację Ameryki przez Hiszpanów. Wprawdzie pierwotne Santo Domingo zostało w 1502 r. całkowicie zniszczone przez cyklon (nie musiało być zbyt solidnie zbudowane!) i nowy gubernator, Nicolás de Ovando, zdecydował się przenieść miasto na drugi brzeg rzeki Ozama, ale od tego czasu można już mówić o ciągłości życia miejskiego¹⁰.

Nastąpiły dalsze hiszpańskie inicjatywy osadnicze i urbanizacyjne na Kubie (Baracoa, Santiago, Bayama, Puerto del Principe, Sancti Spiritus, Trinidad, pierwsza lokacja Hawany przez Diego Velasqueza w latach 1511—1514), a potem już na lądzie stałym (San Sebastián de Urabá, Nombre de Dios, założona w 1510 r. i uchodząca za pierwsze hiszpańskie miasto na stałym lądzie amerykańskim Santa Maria la Antigua del Darién)¹¹. Szczególne znaczenie miało założenie w 1519 r. przez Pedrariasa Dávilę Panamy, gdyż była to pierwsza poważna fundacja miejska w Ameryce od chwili otrzymania przez Dávilę w 1513 r. szczegółowych instrukcji królewskich w sprawie zakładania miast¹². Regularny plan Panamy (pier-

⁷ Bartolomé de Las Casas, *Historia de las Indias*, wyd. J. S. Rayon, t. II, Madrid 1875, lib. I, cap. 88, s. 21. Por. E. W. Palm, *Los monumentos arquitectónicos de la Española* t. I, Ciudad Trujillo 1955, s. 45—52; J. W. Reys, *The Making of Urban America. A history of city planning in the United States*, Princeton 1965, s. 26—28; G. Guarda, *Santo Tomás de Aquino y los fuentes del urbanismo indiano*, Santiago 1965, s. 10.

⁸ E. W. Palm, op. cit., s. 52—55.

⁹ Za Las Casasem powszechnie przyjmuje się, że Santo Domingo założono w 1496 r. Zob. I. D. Angulo, *Historia del arte Hispanoamericana* t. I, Barcelona — Buenos Aires 1945, s. 80—81; R. Smith, *Colonial Towns of Spanish and Portuguese America*, „Journal of the Society of Architectural Historians” t. XIV, 1953, s. 3; J. W. Reys, op. cit., s. 28. E. W. Palm, op. cit., s. 58, uważa tę datę za nieprawdopodobną i dowodzi, że mogło to mieć miejsce najwcześniej wiosną 1498 r.

¹⁰ E. W. Palm, op. cit., s. 59.

¹¹ E. W. Palm, *Los orígenes del urbanismo imperial en America*, [w:] *Contribuciones a la historia municipal de America*, México 1951, s. 253—254; Ch. Verlinden, *Santa Maria La Antigua del Darién, première „ville” coloniale de la Terre Ferme américaine*, „Revista de Historia de América” nr 45, 1958, s. 1—48.

¹² E. W. Palm, *Los monumentos*, s. 71.

wotne miasto zostało zniszczone przez trzęsienie ziemi w 1621 r.) odpowiadał zasadom wyłożonym w instrukcji¹³. W tym samym roku 1519 Hernán Cortés założył na wybrzeżu meksykańskim miasto Villa Rica de la Vera Cruz, co zapoczątkowało kolonizację i urbanizację Meksyku i było wydarzeniem przełomowym w historii hiszpańskiej urbanistyki kolonialnej na terenie Ameryki.

Fundacja Vera Cruz była przedsięwzięciem niezwykle, gdyż została podjęta w celu wyłącznie politycznym, pierwotnie bez żadnego znaczenia gospodarczego, mając za jedyne zadanie legalizację władzy Cortésa w Meksyku. Mianowicie wyprawa Cortésa do Meksyku, podjęta wbrew woli gubernatora Kuby, Velásqueza, reprezentującego władzę króla hiszpańskiego w Indiach Zachodnich, była przedsięwzięciem niezupełnie praworządnym. Cortésowi zależało bardzo na jej zalegalizowaniu, a do tego celu wykorzystał pewne specyficzne cechy ustroju monarchii hiszpańskiej, zresztą przeszczepione na teren Meksyku.

Trzeba tu przypomnieć pokrótce dzieje średniowiecznych miast hiszpańskich i kształtowania się ich ustroju i autonomii. Uprzywilejowanie miast hiszpańskich w średniowieczu było bardzo duże, zasięg ich uprawnień był znacznie większy niż w innych krajach Europy (z wyjątkiem chyba tylko komun włoskich). Miasta hiszpańskie zdobywały przywileje w okresie rekonkwisty. Dzięki tej szczególnej sytuacji uzyskiwały oprócz wolności osobistej dla swych mieszkańców, autonomii administracyjnej i sądowej, swobód podatkowych, również szerokie uprawnienia militarne polegające nie tylko na budowie fortecy (*alcázar*) i murów obronnych, ale także utrzymywaniu własnych formacji wojskowych, które zresztą w czasie rekonkwisty (np. w bitwie pod Las Navas de Tolosa w 1212 r.) odegrały istotną rolę. Celem umocnienia miast jako ośrodków strategicznych królowie oddawali władzom miejskim pod kontrolę okoliczne osady, wsie, mniejsze miasteczka. Władze miejskie zarządzały całym takim okręgiem (*aldea*), samo miasto stawało się jak gdyby stolicą autonomicznego regionu. Hiszpańskie gminy miejskie same powołujące alkaldów, regidorów, alguacilów sprawujących władzę, nakładających i ściągających podatki, wymierzających sprawiedliwość nie tylko w mieście, ale z woli monarchy także w całym przypisanym do miasta okręgu wiejskim, uważane więc były za źródło legalnej władzy. To gmina miejska kreowała władzę, która była władzą legalną, o bardzo szerokich uprawnieniach, respektowanych przez monarchów hiszpańskich aż do czasów Ferdynanda i Izabelli. Później królowie zaczęli ograniczać samodzielność miast narzucając im urzędników królewskich — korregidorów. Ale w czasach Cortésa tradycja miejskiej autonomii w Hiszpanii była jeszcze żywa i aktualna¹⁴.

Tę właśnie hiszpańską instytucję wykorzystał Cortés organizując zaraz po wylądowaniu w Meksyku gminę miejską Vera Cruz, która miała

¹³ Zob. niżej.

¹⁴ R. Ríaza, G. A. García, *Manual de historia del derecho español*, Madrid 1934, s. 403 nn., 555 nn.; J. T. Vance, *The Background of Hispanic-American Law*, New York 1943, s. 199; C. Dubler, *Über das Wirtschaftsleben auf der iberischen Halbinsel vom XI. zum XIII. Jahrhundert*, Geneva — Zürich 1943, s. 121—125; J. M. Font y Ruiz, *Les villes dans l'Espagne du Moyen Age*, [w:] *Recueil de la Société Jean Bodin* t. VI, Bruxelles 1954, s. 265 nn.; J. H. Mariéjol, *The Spain of Ferdinand and Isabella*, New Brunswick 1961, s. 170, 278—289; I. S. Piczugińska, *Krejtjanstwo i kortesy Kastilii wo wtorej połowinie XIII-pierwoj połowinie XIV w.*, [w:] *Europa w średnie wieka: ekonomika, politika, kultura*, Moskwa 1972, s. 189—197.

stać się w podbijanym kraju źródłem legalnej władzy, podporządkowanej tylko królowi, a niezależnej od jego kubańskiego namiestnika¹⁵. Powołani na urzędy w Vera Cruz zgodnie z hiszpańskim prawem alkaldzi i regidorzy mogli legalnie mianować Cortésa kapitanem i gubernatorem całej prowincji oraz przyjąć od niego przysięgę, zawiadamiając tylko o tym fakcie króla¹⁶. Z niesubordynowanego podwładnego gubernatora Velasqueza Cortés stał się po założeniu Vera Cruz pełnoprawnym gubernatorem nowo podbitej prowincji, podlegającym bezpośrednio monarche¹⁷. Zrozumiałą jest więc pośpiech, z jakim budowano Vera Cruz, przy współudziale i miejscowej ludności, i żołnierzy, i oficerów zwolenników Cortésa, a nawet samego Cortésa, o czym pisał uczestnik jego wyprawy i gorliwy stronnik, Bernal Diaz del Castillo w „Historii prawdziwej podboju Nowej Hiszpanii”¹⁸. Z listu wysłanego do Karola V 10 lipca 1519 dowiadujemy się, że w Vera Cruz powołał Cortés *cabildo, justicia*, alkaldów i regidorów¹⁹, a więc zapewne zorganizował ustrój miejski dokładnie na wzór miast kastylijskich. O układzie przestrzennym Vera Cruz nie wiemy nic ponad to, co podał Bernal Diaz, a więc że wytyczono plac (zapewne prostokątny) i wyznaczono miejsce na kościół²⁰. Miasto zostało wkrótce przeniesione na inne miejsce i obecnie nawet lokalizacja pierwotnego Vera Cruz nie jest dokładnie znana²¹.

Niedługo potem, po zdobyciu stolicy azteckiej Tenochtitlanu, podjął Cortés w 1522 r. decyzję o budowie miasta Meksyku na miejscu zburzonej stolicy Montezумы. Prace przy budowie rozpoczęto prawdopodobnie bez żadnego planu. Dopiero pod koniec 1523 lub w 1524 r. Alonso Garcia Bravo mógł wytyczyć plan, oczywiście licząc się z istniejącą już zabudową²². W rezultacie powstał bardzo regularny szachownicowy plan miasta, którego centrum stanowił prostokątny Plaza Mayor, otoczony z jednej strony przez katedrę (zbudowaną w latach 1563—1565), z przeciwnej przez pałac kortezów, z dwóch pozostałych przez podcieniowe budynki

¹⁵ R. Rianza, G. A. Garcia, op. cit., s. 559; F. W. Blackmar, *Spanish Institutions of the Southwest*, Baltimore 1891, s. 67 n; J. M^a. Ots Capdequi, *Apuntes para la historia del municipio hispanoamericano del periodo colonial*, „Anuario de Historia del Derecho Español” t. I, 1924, s. 95.

¹⁶ Hernán Cortés, *Cartas y documentos*, wyd. M. H. Sanchez-Barba, México 1963, s. 21.

¹⁷ F. A. Kirkpatrick, *The Spanish Conquistadores*, London 1946, s. 70—71; L. B. Simpson, *Many Mexicos*, New York 1941, s. 90.

¹⁸ Bernal Diaz del Castillo, *Historia verdadera de la conquista de la Nueva España*, wyd. J. R. Cabañas, t. I, México 1968, s. 151; polskie tłumaczenie (*Pamiętnik żołnierza Korteza czyli prawdziwa historia podboju Nowej Hiszpanii*, wyd. A. L. Czerny, Warszawa 1962, s. 108) zawiera tylko część interesującej nas relacji. Por. S. de Madariaga, *Hernán Cortés, Conqueror of Mexico*, Miami 1942, s. 131—132; M. B. Trens, *Historia de Veracruz* t. II, Jalapa — Enriquez 1947, s. 34; J. R. Cabañas, *La Ciudad de Veracruz en el siglo XVI*, [w:] *La Ciudad de Veracruz*, wyd., L. Pasquel, t. II, México 1960, s. 3—16.

¹⁹ Zob. przypis 16.

²⁰ Bernal Diaz del Castillo, loc. cit.

²¹ M. Toussaint, *Ensayo sobre los planos de la ciudad de Veracruz*, „Anales del Instituto de Investigaciones Estéticas” t. IV, 1974, nr 15, s. 19.

²² D. Stanislawski, *Early Spanish Town Planning in the New World*, „Geographical Review” t. XXXVII, 1947, nr 1, s. 100; G. Kubler, *Mexican Architecture of the Sixteenth Century* t. I, New Haven 1948, s. 73—74; R. Smith, op. cit., s. 3.

przeznaczone dla kupców²³. Regularność planu Meksyku podkreślali zarówno przybywający tam w XVI w. Hiszpanie, jak i podróżnicy angielscy. Robert Tomson pisał w 1555 r.: „Wspomniane miasto Meksyk ma ulice założone bardzo szeroko i prosto, tak że człowiek znajdujący się na wysokim miejscu na jednym końcu ulicy może widzieć wszystko co najmniej na odległość mili”²⁴. John Chilton pisał w latach 1568—1570 o Meksyku: „dobre i kosztowne domy — — zbudowane całkowicie z wapna i kamienia, i siedem ulic wzdłuż i siedem w poprzek, z rzekami płynącymi przez co drugą ulicę, którymi dostarczają aprowizację w łodziach”²⁵. Najdokładniejszy wszakże opis w formie obszernego dialogu zostawił w 1554 r. Francisco Cervantes de Salazar, toledańczyk, profesor uniwersytetów w Alcalá i Osuna, a od 1553 r. w Meksyku²⁶.

Regularny plan Meksyku jest zagadką dotąd nie rozwiązaną przez historyków urbanistyki. W jaki sposób powstała koncepcja przestrzenna tego miasta? Supozycja, iż stało się to pod wpływem miejscowej tradycji budowy miast indiańskich (pamiętajmy, że Meksyk powstał na miejscu zburzonego Tenochtitlanu!)²⁷, wydaje się mało prawdopodobna w świetle tego, co wiemy o miastach Ameryki prekolumbijskiej, o ich rozproszonej zabudowie, braku wyraźnej sieci ulicznej, o czym już była wyżej mowa²⁸. Dopatrywanie się przez niektórych badaczy podobieństwa między planem Tenochtitlanu a planem Meksyku polega raczej na nieporozumieniu, gdyż planu dawnego Tenochtitlanu właściwie nie znamy, a wszelkie hipotezy na jego temat oparte są właśnie na analizie planu Meksyku bądź na dwóch przekazach kartograficznych pochodzących już z czasów po podboju hiszpańskim²⁹. Silniej zaważyły chyba przeniesione przez konkwistadorów z Europy tradycje budowy późnośredniowiecznych miast o regularnym planie. Wprawdzie w ojczyźnie konkwistadorów, Hiszpanii, większość miast, w tym wszystkie ważniejsze, miała układy bardzo nieregularne, o stłoczonej zabudowie i zawilej siatce ulic — rezultat po części topografii terenu w górzystej Kastylii i Aragonii, po części wpływów urbanistyki muzułmańskiej. Jednakowoż wzorców regularnych planów miejskich nie trzeba było szukać aż w południowej Francji lub w Niemczech, gdyż na Półwyspie Pirenejskim było ich także niemało: w Nawarze Sangüesa i Puente La Reina (1090), Lerin (przed 1211), Viana (1219), Echarri-Aranaz (1312), Huarte-Araquil (1359), Sartaguda (1495), na Lewancie Castellón de

²³ Zachowały się aż cztery plany Meksyku z XVI w.: z 1555 r., 1562—1566, 1573 i 1596. M. Toussaint, F. Gómez de Orozco, J. Fernandez, *Planos de la ciudad de México. Siglos XVI y XVII. Estudio histórico, urbanístico y bibliográfico*, México 1938, s. 23—24. Por. też G. Kubler, *Mexican Urbanism in the Sixteenth Century*, „The Art Bulletin” t. XXIV, 1942, nr 2, fig. 5; R. Smith, op. cit., s. 3—4.

²⁴ G. Kubler, *Mexican Architecture*, s. 75.

²⁵ Tamże.

²⁶ A. de Valle-Arizpe, *Historia de la Ciudad de México segun los relatos de sus cronistas*, México 1939, s. 239—250.

²⁷ J. Fernandez bardzo silnie podkreśla kontynuację przez hiszpańskich konkwistadorów tradycji indiańskiej sztuki budowy miast (M. Toussaint, F. Gómez de Orozco, J. Fernandez, op. cit., s. 38 i 149). Zob. też G. Kubler, *Mexican Architecture*, s. 100 n.; tenże, *Mexican Urbanism*, s. 170; G. Kubler, M. Soria, *Art and Architecture in Spain and Portugal and their American dominions 1500 to 1800*, b.m.w. 1959, s. 69; D. Stanisławski, *The Origin and Spread of the Grid-Pattern Town*, „Geographical Review” t. XXXVI, 1946, nr 1, s. 105—120; R. Smith, op. cit., s. 3—4.

²⁸ Por. D. Stanisławski, *Early Spanish Town Planning*, s. 98 n.

²⁹ M. Toussaint, F. Gómez de Orozco, J. Fernandez, op. cit., s. 36, 57—74, 93, 96.

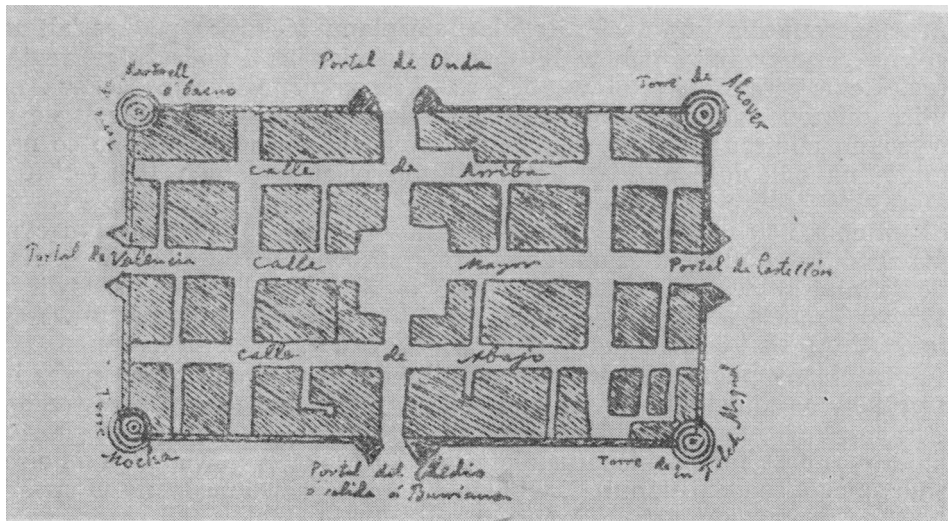


Fig. 1. Hiszpania. Villareal de los Infantes, miasto założone w 1274 r. Plan miasta według sztychu Martina de Viciano z 1562 r.

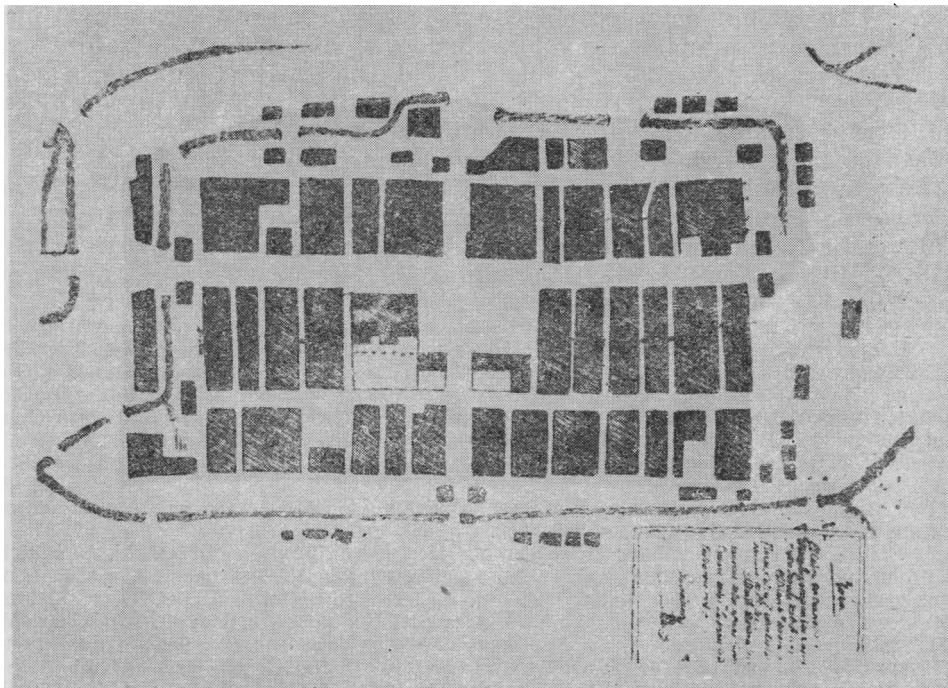


Fig. 2. Hiszpania. Santa Fe, miasto założone w 1462 r. Dawny plan miasta przechowywany w archiwum municypalnym

la Plana (1251), Villareal de los Infantes (1274), Nules (początek XIV w.), Almenara (1258), Saneja (1245), Benirabe (1251), w Kastylii Briviesca (1208), Foncea (XV w.), w Baskonii Bermeo (przed 1326), Durango (1180), Tolosa (1256), Salvatierra, Bilbao (XIV w.), Marquina (przed 1355), Guernica (1366), wreszcie założona przez Królów Katolickich w Andaluzji w 1492 r. Santa Fe, która zdaniem wielu uczonych stała się pierwowzorem kolonialnych miast w Ameryce³⁰. Być może kontynuatorem i pierwszym propagatorem hiszpańskiej urbanistyki w Ameryce był właśnie Alonso Garcia Bravo, geometra, który wytyczał plan Meksyku, a uprzednio miał uczestniczyć w wyprawie Dávila i zakładaniu Panamy, potem zaś Vera Cruz³¹.

Niektórzy badacze przypuszczają, iż plan Meksyku był realizacją idealnych koncepcji Witruwiusza oraz teoretyków architektury i urbanistyki włoskiego renesansu. Traktaty Witruwiusza, Albertiego, Filarete były znane w ówczesnej Hiszpanii. Rękopis traktatu Filarete, referującego niektóre aspekty teorii Albertiego, sporządzony w końcu XV w. specjalnie dla dynastii aragońskiej, znalazł się ok. 1513 r. w hieronimickim klasztorze koło Walencji i mogli do niego zaglądać zarówno zakonnicy, jak i przyszli konkwistadorzy³². Znana też jest wzmianka o jakimś egzemplarzu wydania Witruwiusza z 1550 r. znajdującym się w rękach jednego z architektów w Meksyku³³. Francisco Cervantes de Salazar w opisie Meksyku z 1554 r. powołuje się *expressis verbis* na Witruwiusza, mogło to być wszakże tylko odwoływanie się renesansowego erudyty do klasycznego autorytetu³⁴. G. Guardia zwrócił przy tej okazji uwagę, że oprócz Witruwiusza i włoskich renesansowych urbanistów koncepcje idealnych miast opartych na planie regularnego czworoboku formułowali w średniowieczu hiszpańscy autorzy: franciszkanin kataloński Francesc Eiximenic, który w latach 1381—1386 napisał encyklopedyczne dzieło „El Crestiá”, drukowane w Walencji w 1483 r., przedstawiając w nim swoją koncepcję miasta kwadratowego z katedrą w centrum, zaś w XV w. podobne myśli zawarł w swym dziele z 1454 r. „Suma de la Politica, que fabla como deven ser fundadas e edificadas las Cibdades e villas” biskup Palencji, sekretarz Jana II kastylijskiego, Rodrigo Sánchez de Arévalo³⁵.

Z obu tych źródeł: późnośredniowiecznych hiszpańskich doświadczeń budowy miast o regularnym planie oraz z lektur traktatów antycznych, średniowiecznych hiszpańskich i renesansowych włoskich, wypływały zapewne zasady budowy miast kolonialnych w Ameryce sformułowane w królewskich instrukcjach i zarządzeniach. W czasie rozpoczynania budowy Meksyku przez Cortésa instrukcje te były jeszcze bardzo ogólnikowe, ale budowniczowie Meksyku mogli działać pod ich sugestią, a w każ-

³⁰ G. Guardia, op. cit., s. 20; E. A. Gutkind, *Urban Development in Southern Europe: Spain and Portugal*, [w:] *International History of City Development* t. III, New York — London 1967, s. 240—246; F. Chueca Goitia, L. Torres Balbas, *Planos de ciudades iberoamericanas y filipinas existentes en el Archivo de Indias* t. I, Madrid 1951, s. XIII. Por. E. W. Palm, *Los monumentos*, s. 62.

³¹ E. W. Palm, *Los monumentos*, s. 72. Istnieje osobna praca poświęcona Bravo: J. R. Benitez, *Alonso Garcia Bravo. Planeador de la ciudad de México y su primer director de obras publicas*, México 1933, do której niestety nie udało mi się dotrzeć.

³² G. Kubler, *Mexican Architecture*, s. 96; tenże, *Mexican Urbanism*, s. 169.

³³ D. Stanislawski, *Early Spanish Town Planning*, s. 101.

³⁴ *Los columnas son redondas, porque Vitruvio no recomienda mucho las cuadradas* (A. de Valle-Arizpe, op. cit., s. 240). Witruwiusz istotnie szeroko rozwodzi się o kolumnach okrągłych, natomiast nie wspomina ani słowem o kwadratowych.

³⁵ G. Guardia, op. cit., s. 22—25.

dym razie powinni byli je znać, gdyż nie jest prawdą — jak to sugerował D. Stanisławski — że dotarły one do Cortésa dopiero w liście królewskim wysłanym z Valladolid 26 czerwca 1523, a więc już po rozpoczęciu prac nad planem Meksyku, albowiem sformułowane zostały co najmniej dziesięć lat wcześniej i mogły być doskonale znane meksykańskiemu konkwistadorowi³⁶. Rola tych rozporządzeń w kształtowaniu fizjonomii kolonialnych miast hiszpańskich w Ameryce była niewątpliwie duża, co jest charakterystyczne dla praktyki budowy miast kolonialnych tej doby i w tej części świata. Do omówienia tych rozporządzeń wypada teraz przejść. Podkreślić tu jednak należy, że również bardzo ważnym czynnikiem, wpływającym na przyjęcie koncepcji regularnych geometrycznych planów zarówno teoretycznie przez autorów instrukcji, jak i praktycznie przez budowniczych hiszpańskich miast kolonialnych w Ameryce, były lokalne warunki: możliwość nieliczenia się ani z miejscową tradycją, ani z istniejącą zabudową, ani ze stosunkami własnościowymi, możliwość zakładania miast na terenie nie zabudowanym, nie zagospodarowanym i płaskim, w którym wytyczenie regularnego geometrycznego planu jest nie tylko łatwe, ale jest najprostszym i najpraktyczniejszym rozwiązaniem. Jest to najczystsza forma, w jakiej może wystąpić budowa miasta typu kolonialnego³⁷.

IV

Władza centralna bardzo wcześnie zainteresowała się zakładaniem miast w Nowym Świecie i wytyczaniem ich planów. Ferdynand Katolicki w instrukcji dla gubernatora Nicolása de Ovando z 16 września 1501 zwracał uwagę na potrzebę zakładania nowych miast na Hiszpanioli i zalecał, aby sytuować je w miejscach do tego odpowiednich, pozostawiał jednak gubernatorowi swobodę działania i oddawał w jego ręce decyzję co do lokalizacji nowych osad, nie krępując go żadnymi szczegółowymi przepisami³⁸. W podobnym duchu była utrzymana instrukcja dla admirała Diego Colón z 3 maja 1509³⁹. Bardziej drobiazgową była instrukcja dla Pedrarias Dávila z 2 sierpnia 1513. Król troszczył się, by miasta zakładać nad morzem w miejscach dogodnych do nawigacji, gdzie okręty mogłyby się zaopatrywać w wodę i żywność (*se puedan aprovechar dellos en refrescar e tomar agua, é las otras cosas que fueren menester para su viaje*), załadowywać i wyladowywać towary; zalecał, aby lokalizować je w miejscach zdrowych i nie podmokłych (*en sitios sanos é non anegadizos*),

³⁶ Zob. niżej.

³⁷ Pogląd taki wypowiedało wielu historyków urbanistyki, np. F. de Verneilh, *Architecture civile au Moyen Age dans le Périgord et le Limousin*, „Annales Archéologiques” t. VI, 1847, s. 71—88; K. Lehmann-Hartleben, *Die Antiken Hafenanlagen des Mittelmeeres. Beiträge zur Geschichte des Städtebaues im Altertum*, Leipzig 1923, *passim*; G. Kubler, *Mexican Architecture*, s. 94. Odmienne stanowisko zajmuje D. Stanisławski, *The Origin and Spread*, s. 105—120.

³⁸ *Colección de documentos inéditos relativos al descubrimiento, conquista y organización de las antiguas posesiones españolas de América y Oceanía sacados de los Archivos del Reino y muy especialmente del de Indias competentemente autorizada* t. XXIII, Madrid 1875, s. 17—18: *e conforme a la calidad de la Tierra e sytios e gente allende de los pueblos que agora hay, fareis facer las poblaciones e del número que vos pareciere e en los sytios e logares que bien visto vos fuere.*

³⁹ Tamże t. XXXI, Madrid 1879, s. 393: *mandando facer las poblaciones donde mejor vos pareciere para el bien de los pobladores dellas.*

o dobrej wodzie i dobrym powietrzu, w pobliżu lasów i urodzajnych gruntów (*y que sean de buenas aguas é de buenos aires é cerca de montes é de buena tierra de labranza*). Następnie instrukcja królewska opisywała dość szczegółowo sposób postępowania przy zakładaniu miasta. Należało wymierzyć *plaza*, wyznaczyć miejsce na budowę kościoła, wytyczyć ulice, wydzielić parcele do budowy domów stosownie do stanu (*repartir las solares del logar para facer las casas, y éstos han de ser repartidos segund las calidades de las personas — — asi en el logar que se dejare para plaza, como el logar en que habiere la iglesia, como en la órden que tovieren las calles*). Należało też przeprowadzić wybory urzędników na roczną kadencję (*que en cada pueblo los [oficios] elijan entre si por un año*)⁴⁰. Identycznej prawie treści instrukcję otrzymał Hernán Cortés z datą 26 czerwca 1523⁴¹. Wyłożone w niej zasady rozplanowania i organizacji miasta mogły znaleźć zastosowanie przy zakładaniu Meksyku, a może nawet — zważywszy, że sformułowano je już dziesięć lat wcześniej — przy fundacji Vera Cruz. Instrukcje dla Dávila z 1513 r. i dla Cortésa z 1523 r. zdradzają wyraźny wpływ lektury Witruwiusza i europejskich teoretyków renesansowej urbanistyki, zapewne także Tomasza z Akwinu, i zapowiadają to, co w sposób dokładniejszy i obszerniejszy zostało zaprezentowane w późniejszym ordonansie Filipa II z 1573 r.

Niemal równocześnie z konkwistadorami i monarchią hiszpańską rozpoczęli urbanizację Nowego Świata zakonnicy, ściśle zresztą współpracujący z koroną i działający na zlecenie króla. W związku z tą akcją powstały liczne instrukcje i zarządzenia królewskie i zakonne, a także relacje odzwierciedlające doświadczenia zakonników w zakładaniu miast kolonialnych. W 1518 r. instrukcję królewską otrzymali hieronimicy. Dotyczyła ona zakładania osiedli dla Indian, usytuowanych w pobliżu kopalni złota. Osiedla te powinny liczyć około 300 rodzin i mieć dla każdej z nich osobny dom. Należało wytyczyć w nich plac, ulice, wybudować dom dla kacyka lepszy od pozostałych, zbudować kościół, a także szpital dla ubogich, dzieci i chorych⁴². Kolonizację prowadzili od 1524 r. franciszkanie w centralnym i zachodnim Meksyku, od 1526 r. dominikanie na południu i od 1533 r. augustianie w rejonie Michoacan i Hidalgo⁴³. Zakładali oni osady typu miejskiego, przeznaczone specjalnie dla Indian, mając na celu stabilizację tej ludności oraz umożliwienie jej chrystianizacji. W trzecim dziesięcioleciu XVI w. najliczniej właśnie zakładano tego typu osiedla w Meksyku. Ojciec Beaumont, który w XVIII w. miał dostęp do archiwów franciszkańskich, tak opisał procedurę zakładania Acambaro w 1526 r.: po wyborze miejsca na osiedle zatknięto tam krzyż, od którego prostymi geometrycznymi metodami wytyczono sieć ulic; w centrum usytuowano kościół; w osiedlu zamieszkało 400 indiańskich rodzin podlegających 12 kacykom, z których każdy otrzymał dział ziemi celem wyznaczenia dzia-

⁴⁰ Tamże t. XXXIX, Madrid 1883, s. 284—286. Toż samo w: *Preliminares del gobierno de Pedrarias Dávila en Castilla del Oro*, [w:] M. Serrano y Sanz, *Orígenes de la dominación española en America* t. I, „Nueva Biblioteca de Autores Españoles” t. XXV, Madrid 1918, s. 281.

⁴¹ *Colección de documentos inéditos relativos al descubrimiento conquista y organización de las antiguas posesiones españolas de ultramar*, seria II, t. IX, Madrid 1895, s. 176—178.

⁴² *Colección de documentos... de America y Oceania* t. XXIII, s. 314.

⁴³ G. Kubler, *Mexican Urbanism*, s. 163; tenże, *Mexican Architecture*, s. 86; G. Kubler, M. Soria, op. cit., s. 70.

łek dla poszczególnych osadników; dokonano też wyboru urzędników — gubernatora, dwóch alkałdów, poborca podatkowego⁴⁴.

W zbiorze dokumentów franciszkańskich w tzw. Códice Mendieta znalazła się kopia zeszytu przesłanego arcybiskupowi Meksyku, zawierającego m.in. uwagi i zalecenia dotyczące zakładania indiańskich osiedli przez zakonników. Źródło to, niestety, pozbawione jest daty. Fakt, że na końcu zeszytu znalazł się odpis listu Karola V do franciszkanina Antonio de Ciudad Rodrigo datowanego z Barcelony 1 maja 1543, stanowi wątplą podstawę do ustalenia *terminus post quem*, gdyż w takim zbiorze notat i odpisów dokumentów o różnorodnej treści, jakim jest ów zeszyt, znaleźć się mogły obok siebie źródła pochodzące z różnych czasów, ułożone w dowolnej kolejności. Wydawca źródła, znany i zasłużony historyk meksykański Joaquín García Icazbalceta, umieścił je w swojej publikacji między dokumentami z 25 maja a 30 grudnia 1589, nie podając jednak podstaw takiego chronologicznego umiejscowienia. Wydaje się wszakże wysoce prawdopodobne, iż całe źródło i jego fragment mówiący o zakładaniu osiedli odnosi się istotnie do drugiej lub trzeciej ćwierci XVI w., to znaczy do okresu dużej aktywności kolonizacyjnej franciszkanów w Meksyku, i że odzwierciedla ono doświadczenia zakonników w tej dziedzinie i w tym okresie. W rozdziale zatytułowanym „Sposób, w jaki można postępować zakładając miasta” („El modo como se puede proceder en hacer las poblaciones”) nieznanemu nam autorowi pisze, iż najpierw należy się zorientować w liczbie osadników, którzy mają stać się mieszkańcami nowego miasta, a dopiero następnie przystąpić do wytyczenia ulic i tyłu działek budowlanych, ilu ma być mieszkańców, pozostawiając w środku osiedla miejsce na budowę kościoła, a przy nim centralny plac. Wytyczony plan miasta należy wyrysować na papierze lub pergaminie dla udokumentowania tytułów własności poszczególnych działek. Budowę miasta należy rozpocząć od wzniesienia domów mieszkalnych, potem dopiero zbudować kościół, a wreszcie budynki komunalne czyli ratusz (*cabildo*), siedzibę audiencji, oberżę itd.⁴⁵ Źródło mówi głównie o stronie organizacyjnej, a także o środkach mających zabezpieczyć prawa Indian (gdyż szło o zakładanie osiedli indiańskich), nie omawia natomiast szczegółowo zasad rozplanowania nowego miasta. Możemy się tylko domyślać, że trzymano się regularnych geometrycznych planów z szachownicą ulic i prostokątnym placem w centrum, przy którym stał kościół, najbardziej monumentalna budowla miasteczka, a zarazem symbol jego chrystianizacyjnej funkcji

Szczytowym osiągnięciem prawodawstwa hiszpańskiego w dziedzinie urbanistyki kolonialnej był ordonans Filipa II z 3 lipca 1573. Ordonans liczył 148 paragrafów, z których ponad 20 dotyczyło wyłącznie wytyczania planów i budowy nowych miast, pozostałe regulowały sprawy ustrojowe, społeczne i gospodarcze miast zakładanych przez hiszpańskich kolonizatorów w Ameryce. Stanowił on syntezę dotychczasowych instrukcji i zarządzeń królewskich, doświadczeń kolonizatorów, a zwłaszcza misjonarzy franciszkańskich i dominikańskich z pierwszych kilku dziesięcioleci ich działalności urbanizacyjnej w koloniach amerykańskich, oraz lektury teoretycznych traktatów urbanistów starożytnych, średniowiecznych i renesansowych. Tekst ordonansu znany jest historykom, gdyż był kilka-

⁴⁴ G. Kubler, *Mexican Architecture*, s. 87.

⁴⁵ *Nueva colección de documentos para la historia de México*, wyd. J. G. Icazbalceta, t. V, México 1892, s. 96—98.

krotnie wydawany drukiem w zbiorach źródeł dotyczących kolonizacji hiszpańskiej w Ameryce⁴⁶, był też wielokrotnie cytowany przez różnych autorów, dotąd jednak nie był przedmiotem dokładnej analizy i wiele jego interesujących i ważnych aspektów uchodziło uwadze badaczy.

Dwa były sposoby zakładania miast, przewidziane przez prawo i sprawdzone i utrwalone przez praktykę kolonizacyjną pierwszych dziesięcioleci obecności Hiszpanów w Nowym Świecie. Pierwsza droga postępowania polegała na tym, że przedsiębiorca-zasadzca (*que se obligare de poblar un pueblo de españoles*) zawierał coś w rodzaju umowy (*asiento*) z monarchą, na podstawie której otrzymywał 4 *leguas* kwadratowe ziemi, zobowiązując się w ustalonym terminie założyć tam miasto składające się co najmniej z 30 gospodarstw. Każde gospodarstwo powinno mieć dom, 10 cielnych krów, 4 woły (lub 2 woły, 2 byczki i 1 żrebną klacz), 5 macior, 6 kur, 20 kotnych owiec kastylijskich. Zasadzca był obowiązany także zbudować kościół, wyposażyć go w niezbędny sprzęt liturgiczny i sprowadzić kapłana. Zasadzca otrzymywał jako wynagrodzenie 1/4 gruntów miejskich, ponadto był automatycznie nobilitowany (*los hacemos hijosdalgo de solar conocido*). Jeśli się nie wywiązał ze swego zadania w przewidzianym terminie, tracił nie tylko prawo budowy miasta i nadane mu terytorium, ale także to wszystko, co już zainwestował (*lo que hubiere edificado, labrado y granjeado*), płacił także grzywnę w wysokości 1000 pesos w złocie⁴⁷. Wszelako jeden z dalszych paragrafów ordonansu przewidywał możliwość przedłużenia terminu przez gubernatora, *si por caso fortuito los pobladores no hubieren acabado de cumplir la dicha poblazón en et término contenido en el asiento*, i zastrzegał, iż w tym wypadku zasadzcy nie tracą zainwestowanych kapitałów ani rozpoczętych budynków, ani nie podlegają karze⁴⁸. Zasadzca miał dziedzicznie sprawować w założonym przez siebie mieście jurysdykcję cywilną i kryminalną pierwszej instancji. Apelacja od jego wyroków szła do *alcalde mayor* lub audjencji okręgu, w którym leżało miasto, a więc do przedstawicieli władzy centralnej. Zasadzca również mianował alkaldów, regidorów i innych urzędników miejskich⁴⁹. Bardzo to wszystko przypominało działania i uprawnienia wójta w miastach lokowanych w późnym średniowieczu na prawie niemieckim w środkowo-wschodniej Europie. Oznaczało też znaczne ograniczenie swobód miejskich praktykowanych w późnośredniowiecznej Hiszpanii na rzecz zwiększenia uprawnień korony.

Drugi sposób polegał na założeniu miasta przez samych osadników, bez udziału zasadzcy. Osadników musiało być w tym wypadku co najmniej dziesięciu⁵⁰.

Oba sposoby zakładania hiszpańskich miast kolonialnych były już oma-

⁴⁶ *Fundación de pueblos en el siglo XVI*, „Boletín del Archivo General de la Nación” t. VI, México 1935, nr 3, s. 321—360. Toż samo, ale z inną (błędna!) datą w: *Colección de documentos... de América y Oceanía* t. VIII, Madrid 1867, s. 484—537. Fragmenty dotyczące planowania miast (nie wszystkie!) wydała w oryginale hiszpańskim i w tłumaczeniu angielskim Z. Nuttall, *Royal Ordinances Concerning the Laying Out of New Towns*, „Hispanic American Historical Review” t. IV, 1921, nr 4, s. 743—753.

⁴⁷ *Fundación*, s. 345—346, § 89, 90, 99.

⁴⁸ *Fundación*, s. 344, § 93.

⁴⁹ *Fundación*, s. 344, § 95.

⁵⁰ *Fundación*, s. 346, § 101.

wiane i komentowane przez historyków⁵¹, którzy wszelako powoływali się na znacznie późniejszy od ordonansu Filipa II zbiór praw obowiązujących w koloniach hiszpańskich w Ameryce: „Recopilación de Leyes de los Reynos de las Indias”, wprowadzony w życie dopiero w 1680 r.⁵², nie dostrzegając, iż zasady te zostały ustalone już przeszło sto lat wcześniej. O. Garfield Jones pierwszy z omówionych wyżej sposobów zakładania miast nazwał „arystokratycznym”, drugi „demokratycznym”, co nie wydaje się trafne. Zasadzcy rekrutować się mogli spośród najróżniejszych warstw społecznych, skoro prawo przewidywało możliwość ich nobilitacji, w żadnym wypadku więc nie można ich określać mianem arystokratów czy nawet ogólniej feudałów. Źródłem ich uprawnień była zawarta umowa lub przywilej, a więc wystawca tych dokumentów czyli król lub jego przedstawiciel. Drugi sposób był nie tyle demokratyczny ile po prostu nawiązywał do praw i obyczajów średniowiecznej Hiszpanii, gdzie gminy miejskie nie tylko cieszyły się dużą autonomią, ale były same źródłem władzy.

Kolonialne miasta hiszpańskie w Ameryce dzielono na *ciudades*, *villas* i *lugares*, różniące się pod względem ustroju (liczbą urzędników i instytucji miejskich). O zaliczeniu nowo zakładanego miasta do jednej z tych kategorii miał decydować gubernator prowincji⁵³. Natomiast w ordonansie nie rozróżniano jeszcze wyraźnie miast hiszpańskich zamieszkałych przez białych od miast budowanych wyłącznie dla Indian. Rozróżnienie to, mające wyraz także w liczbie i rodzaju urzędników miejskich, zostało wprowadzone przez późniejsze prawodawstwo i znalazło odbicie w „Recopilación de Leyes de los Reynos de las Indias”.

Nowe miasto wolno było założyć w odległości nie mniejszej niż 5 *leguas* od istniejących już osad miejskich, na terenach przez nikogo nie zajętych (*vacantes*) tak, aby nie przyniosło to szkody ludności indiańskiej lub innym osadnikom (*donde no pare perjuicio a cualesquier pueblos de indios que antes estuvieren poblados, ni de ninguna persona particular —; sin perjuicio de los indios y naturales o con su libre consetimiento*)⁵⁴. Przejawiała się w tym nie tylko troska prawodawcy o prawidłowy przebieg kolonizacji, ale także jedna z podstawowych zasad polityki hiszpańskiej w Ameryce — ochrona praw Indian i utrzymanie dobrych stosunków z ludnością autochtoniczną. Okolica, wybrana do założenia nowego miasta, powinna być zdrowa, co można poznać po liczbie żyjących tam starców oraz młodych mężczyzn, dobrze zbudowanych i nie cierpiących na choroby, a także po liczbie zdrowych i roślących zwierząt, ilości zdrowych owoców i pożywienia. Niebo powinno być jasne, powietrze czyste, klimat łagodny, niezbyt gorący i nie za zimny, ale raczej chłodny⁵⁵. Należy unikać miejsc zbyt wysoko położonych, gdyż są wystawione na dokuczliwe wiatry i utrudniają transport, a także zbyt niskich jako niezdrowych. W miarę możliwości należy unikać lagun i bagien, gdzie żyją jadowite zwierzęta

⁵¹ Uczynił to np. O. Garfield Jones, *Local government in the Spanish colonies as provided by the Recopilación de Leyes de los Reynos de las Indias*, „South-western Historical Quarterly” t. XIX, 1915, nr 1, s. 66—67, na którego powołują się późniejsi autorzy.

⁵² O „Recopilación de Leyes de los Reynos de las Indias” zob. niżej.

⁵³ *Fundación*, s. 333, § 43.

⁵⁴ *Fundación*, s. 323, § 5; s. 332, § 38; s. 333, § 42; s. 343, § 89; s. 349, § 110. Znacznie silniej podkreśla konieczność utrzymywania dobrych stosunków z ludnością autochtoniczną § 30 oraz § 136 i następne, *Fundación*, s. 329 i 355 nn.

⁵⁵ *Fundación*, s. 331, § 34.

i gdzie jest zepsuta woda i powietrze. Najlepiej budować miasta na łagodnych wzniesieniach, zwłaszcza owiewanych powietrzem z północy i południa, a jeśli na zboczach to od strony wschodniej lub zachodniej. Otoczenie miasta powinno obfitować w ziemię orną i pastwiska, drewno opałowe i budowlane, słodką wodę. Ordonans zalecał również, aby okolica była zasobna w miejscowych mieszkańców (*que sean pobladas de indios y naturales* — —; *gente natural*), przez co chyba należy rozumieć nie tylko troskę o ewangelizację Indian, ale i o zaplecze gospodarcze miasta i źródło siły roboczej⁵⁶.

Wszystkie te zalecenia, dotyczące wyboru miejsca na założenie miasta, znaleźć można już w starożytnym traktacie Witruwiusza i w dziele Tomasza z Akwinu „*De regimine principum*” (nawet sposoby rozpoznawania zdatnej do zamieszkania okolicy przez obserwację starców i zdrowej młodzieży oraz zwierząt powtórzył ordonans niemal dosłownie za tymi autorami!), a także w dziełach renesansowych teoretyków urbanistyki: Leona Battisty Albertiego i Pietro Cataneo, zresztą mało chyba w tej kwestii oryginalnych i idących po prostu za swymi poprzednikami⁵⁷. Przepisy ordonansu Filipa II, odnoszące się do lokalizacji miasta, oparte były w pewnym stopniu na dotychczasowych (często bardzo negatywnych, czego przykładem nieudane lokacje wielu miast w początkowym okresie kolonizacji) doświadczeniach hiszpańskich kolonistów. Ordonans wprowadzał pewne zasady planowania regionalnego, co należy uznać za duże osiągnięcie teoretyczne, ważny etap w rozwoju reguł projektowania urbanistycznego.

Ordonans dzielił miasta na nadmorskie i śródlądowe⁵⁸. Rozróżnienie takie znane było Witruwiuszowi i niemal wszystkim teoretykom epoki renesansu. Wysuwając wyraźnie miasta portowe na pierwszy plan, ordonans różnicował wiele przepisów zależnie od nadmorskiego lub śródlądowego usytuowania miasta.

Wjazd i wyjazd z miasta powinien być skierowany ku północy, natomiast jeśli miasto miało być zlokalizowane nad morzem, należało zwrócić uwagę, aby morze nie znalazło się od południa lub zachodu⁵⁹. Objasnienie tego ostatniego zalecenia znajdujemy u Witruwiusza, który pisał: „Również jeśli mury miejskie budowane wzdłuż wybrzeża morskiego będą zwrócone ku południowi lub zachodowi, miasto nie będzie zdrowe. W lecie bowiem strona południowa rankiem się ociepla, w południe jest upalna; również i strona zachodnia po wschodzie słońca lekko się ogrzewa, w południe jest ciepła, a wieczorem upalna. Wobec tego na skutek zmian temperatury ciała znajdujące się w tych miejscowościach ulegają szkodliwemu działaniu”⁶⁰. Podobnie w miastach śródlądowych, które najlepiej jest budować nad spławnymi rzekami, należy starać się, by dostęp do rzeki był od strony północnej⁶¹.

⁵⁶ *Fundación*, s. 331, § 35 i 36; s. 332, § 39—41; s. 349, § 111.

⁵⁷ Vitruvius, *De arch.* I, 4, 5; zob. też wstęp do lib. II; Divi Thomæ Aquinatis... *De regimine principum ad regem Cypri...*, wyd. J. Mathis, Taurini — Romae 1948, lib. II, cap. 1—4, s. 20—23; L. B. Alberti, *Libri de re aedificatoria decem*, Firenze 1485, lib. IV, cap. 2. Por. T. Zarębska, *Teoria urbanistyki włoskiej XV i XVI wieku*, Warszawa 1971, s. 30, 106; G. Guarda, op. cit., s. 33 nn.

⁵⁸ *Fundación*, s. 352, § 123.

⁵⁹ *Fundación*, s. 349, § 111.

⁶⁰ Vitruvius, *De arch.* I, 4. Tłumaczenie K. Kumanieckiego: Witruwiusz, *O architekturze ksiąg dziesięć*, Warszawa 1956, s. 17.

⁶¹ *Fundación*, s. 352, § 123.

Bardzo istotne było postanowienie ordonansu nakazujące przy wytyczeniu planu nowego miasta pozostawić odpowiednią ilość wolnej przestrzeni, aby miasto w miarę rozwoju i wzrostu liczby mieszkańców mogło się swobodnie rozbudowywać⁶². Zasadę pozostawiania pewnej rezerwy terenu dla umożliwienia przyszłej rozbudowy miasta propagował — wbrew opinii starożytnych autorów — Alberti⁶³ i z jego to dzieła mogli przejąć ją redaktorzy ordonansu. Było to przełamanie średniowiecznej koncepcji przestrzennej i prawnej miasta europejskiego, wedle której miasto otrzymywało ściśle wyznaczone terytorium, granice zabudowy miejskiej były zamknięte najczęściej murami obronnymi i rozbudowa takiego ośrodka napotykać musiała na duże trudności natury zarówno prawnej jak i technicznej. Z drugiej strony zasada pozostawiania rezerwy terenowej dla przyszłej rozbudowy wraz z zaczerpniętymi z Witruwiusza regułami lokalizacji miasta składała się na podstawy planowania perspektywicznego i planowania przestrzennego w skali regionalnej, przewidywania wzrostu ośrodka i jego potrzeb w przyszłości. Do kwestii rozwoju miasta ordonans wracał ponownie przy sprawie rozmiarów centralnego placu oraz wytyczania ulic, o czym będzie mowa niżej.

Plan miasta powinien być odpowiednio zorientowany w stosunku do stron świata, aby uniknąć szkodliwych wiatrów. Ordonans zalecał więc, aby naroża centralnego placu czyli jego przekątne były ukierunkowane na cztery strony świata to znaczy — zgodnie z ustaleniami jeszcze starożytnej nauki — na cztery główne kierunki wiatrów. W ten sposób ulice wybiegające z centralnego placu pod kątem prostym nie byłyby wystawione na najsilniejsze wiatry⁶⁴. Dokładnie to samo zalecał Witruwiusz, podając do tego szczegółowe uzasadnienie i opisując metody wyznaczania kierunków wiatrów i wytyczania ulic w mieście⁶⁵.

Wytyczanie planu miasta należy rozpocząć od centralnego placu. Ordonans i tu szedł za Witruwiuszem i renesansowymi teoretykami nakazując, aby plac był na brzegu morza w miejscu dogodnym do lądowania w wypadku miasta nadmorskiego, zaś w centrum osady w wypadku miasta śródlądowego. Podobne zasady głosili Alberti, Francesco di Giorgio Martini, Pietro Cataneo⁶⁶, autorzy ordonansu mieli więc do dyspozycji obfitą literaturę i trudno ustalić, który traktat architektoniczny wywarł na nich największy wpływ.

Rozmiary placu powinny być proporcjonalne do liczby mieszkańców miasta, przy czym należy pamiętać o przyroście ludności⁶⁷. W podobnym duchu wypowiadał się Witruwiusz, który wszakże nie zwracał uwagi na

⁶² *Fundación*, s. 349, § 110: *dejando tanto compás abierto que aunque la poblazón vaya en grande acrecentamiento, se pueda siempre proseguir en la misma forma.*

⁶³ L. B. Alberti, *Libri de re aedificatoria*, lib. IV, cap. 3: „I jeżeli miałbym się opowiedzieć po jednej ze stron, to przychyliłbym się raczej do tej, która pozwoliłaby na swobodne przyjęcie wzrastającej liczby mieszkańców niż do tej, która obecnych nie może bardzo wygodnie pomieścić”. Polski przekład I. Biegańskiej: L. B. Alberti, *Książ dziesięć o sztuce budowania*, Warszawa 1960, s. 103. Por. T. Zarębska, op. cit., s. 29.

⁶⁴ *Fundación*, s. 350, § 114.

⁶⁵ Vitruvius, *De arch.* I, 6.

⁶⁶ *Fundación*, s. 349, § 112. Por. Vitruvius, *De arch.* I, 7; A. Palladio, *I quattro libri dell'architettura*, lib. III, cap. 16. Por. T. Zarębska, op. cit., s. 32, 56.

⁶⁷ *Fundación*, s. 349—350, § 113; *La grandeza de la plaza sea proporcionada a la cantidad de los vecinos, teniendo consideración a que en las poblazones de indios, como son nuevas, se va con intento de que han de ir en aumento, y así se hara la elección de la plaza, teniendo respecto a lo que la poblazón puede crecer...*

możliwości rozwoju miasta⁶⁸. Witruwiusz pisał o placach kwadratowych typu greckiego, zalecał jednak raczej prostokątne o stosunku boków 1 : 1,5 jako zgodne z tradycją rzymską i przydatne do urządzania na nich zawodów gladiatorów i innych igrzysk⁶⁹. Również ordonans Filipa II kazał wytyczać place prostokątne o takichże proporcjach i w podobny sposób uzasadniając ich przydatność⁷⁰. Czy było to zwykłe zapożyczenie z Witruwiusza, czy raczej nawiązanie do hiszpańskich tradycji urządzania uroczystości i zabaw na placach publicznych, czy może wreszcie odwołanie się do renesansowych koncepcji głównego placu w mieście jako miejsca zgromadzeń i festynów? Ukształtowane zgodnie z zaleceniami ordonansu *Plazas Mayores* w hiszpańskich miastach kolonialnych w Ameryce stały się oryginalnym osiągnięciem urbanistyki hiszpańskiej czasów nowożytnych, nie znajdującym analogii — poza samą Hiszpanią — w żadnym innym kraju⁷¹. Ordonans podawał szczegółowo zalecane rozmiary placów: szerokość nie mniejsza niż 200 stóp i nie większa niż 532 stopy, długość od 300 do 800 stóp, z tym że za najlepsze wymiary uznawał 400 × 600 stóp⁷².

Z centralnego placu powinno wybiegać 12 ulic: cztery główne po jednej ze środka każdej pierzei placu oraz po dwie ulice z każdego narożnika⁷³. Była to odmienna zasadniczo od średniowiecznej renesansowa koncepcja sieci ulic: główne ciągi komunikacyjne przebiegały przez środek centralnego placu stanowiąc zarazem osie symetrii całego układu. Nie znajdujemy takiej koncepcji ani u Witruwiusza, ani jeszcze u Alberta i Filarete, wystąpiła ona wyraźnie dopiero u Pietro Cataneo w drugiej połowie XVI w.⁷⁴

Zgodnie też z ideami Cataneo ordonans zalecał, aby ulice w rejonach o chłodnym klimacie były szerokie, w klimacie gorącym — wąskie, żeby cień domów dawał ochronę przed nadmiernym nasłonecznieniem, ale jednak nie tak wąskie, aby utrudniać poruszanie się koni potrzebnych do obrony miasta⁷⁵. Wytyczając ulice trzeba pamiętać o możliwościach rozwoju miasta i wzrostu liczby mieszkańców i należy je planować tak, by mogły być użyteczne także w przyszłości, a więc odpowiednio szerokie⁷⁶.

Z kolei należało wyznaczyć place pod budowę katedry, kościoła parafialnego lub klasztoru. W miastach nadmorskich katedra powinna być tak usytuowana, aby była widoczna przy lądowaniu i aby mogła być użyta do obrony portu, a więc musiała być ufortyfikowana⁷⁷. W miastach śródlądowych kościoła nie należy budować przy *plaza* (stąd chyba wniossek, że w miastach nadmorskich właśnie przy centralnym placu usytuowanym, jak pamiętamy, bezpośrednio nad morzem, przy porcie, było miejsce koś-

⁶⁸ Vitruvius, *De arch.* V, 1: „Wielkość forum należy dostosować do liczby mieszkańców, trzeba jednak uważać, by z jednej strony nie było ono za małe dla celów użytkowych, z drugiej zaś aby z powodu zbyt małej liczby ludzi nie wydawało się puste”. Niemal dosłownie powtórzył to Palladio z tą tylko różnicą, że odnosił swoją uwagę nie tylko do centralnego placu, lecz do wszystkich placów, gdyż przewidywał ich kilka w mieście (lib. III, cap. 16).

⁶⁹ Vitruvius, *De arch.* V, 1.

⁷⁰ *Fundación*, s. 349, § 112.

⁷¹ R. Ricard, *La Plaza Mayor en Espagne et en Amérique espagnole*, AHES 1947, nr 4, s. 433—438; to samo w „*Estudios Geograficos*” t. XI, 1950, s. 321—327.

⁷² *Fundación*, s. 350, § 113.

⁷³ *Fundación*, s. 350, § 114.

⁷⁴ T. Zarębska, op. cit., s. 109 nn.

⁷⁵ *Fundación*, s. 350, § 116.

⁷⁶ *Fundación*, s. 350, § 117.

⁷⁷ *Fundación*, s. 351, § 120.

ciola), lecz w pewnej odeń odległości i tak, aby był ze wszystkich stron widoczny, a więc najlepiej na wzniesieniu w taki sposób, by wchodzić do niego po stopniach⁷⁸. Umieszczenie takich wskazówek w ordonansie jest bardzo znamienne. Identyczny postulat znajdujemy w traktacie Palladia wydanym po raz pierwszy w Wenecji w 1570 r., a także w „Instructiones” Karola Boromeusza spisanych około 1572 r.⁷⁹. Było to zgodne z intencjami soboru trydenckiego, polecającego eksponowanie świątyń na wzniesieniach terenowych lub wysokich cokołach. Niezmiernie interesującą więc jest fakt niemal natychmiastowego przeniesienia reguł trydenckich, odnoszących się do architektury kościelnej, na teren kolonii hiszpańskich, i wykorzystanie przez autorów ordonansu z 1573 r. zapewne zupełnie świeżego traktatu Palladia.

Następnie należało zlokalizować rezydencję królewską i ratusz (*cabildo*), komorę celną i arsenał, wszystko w pobliżu kościoła i portu, aby w razie niebezpieczeństwa mogły się wzajemnie wspierać⁸⁰. Przy lokalizacji świątyń, siedzib urzędów, budynków publicznych nie można było iść ślepo za Witruwiuszem, gdyż chrześcijańskie kościoły i hiszpańskie instytucje trudno było identyfikować z antycznymi. Sugestie autorów doby renesansu nie były też wystarczające. Dochodziły tu do głosu miejscowe warunki amerykańskiego życia i stałe zagrożenie zdobywców przez podbitą ludność lub może obawa przed innymi najeźdźcami. Wykonanie zaleceń ordonansu przez budowniczych miast kolonialnych w Ameryce mogłoby wszakże stworzyć nie tylko ufortyfikowane kompleksy budowli sakralnych i urzędowych, ale również monumentalne zespoły gmachów, stanowiących dominantę architektoniczną miasta. Do tego jednak nie mogła wystarczyć instrukcja, potrzebni byli jeszcze architekci zdolni do jej zrealizowania.

W pobliżu kościoła miał się także znajdować szpital dla ubogich i dla chorych na niezakaźne choroby. Drugi szpital dla zakaźnie chorych należało zbudować w takim miejscu, by żaden szkodliwy wiatr nie wiał od niego ku miastu, najlepiej na wzgórzu⁸¹.

Dbano też o higienę i porządek w mieście nakazując lokalizować rzeźnię, jatki rybne, garbarnie i inne zakłady powodujące zanieczyszczenia, w miejscach, gdzie odpadów łatwo można by się pozbywać, np. na brzegu rzeki lub morza⁸². Redaktorzy ordonansu mogli znaleźć wskazówki na ten temat w traktatach Albertiego i Francesco di Giorgio Martini⁸³.

Działek budowlanych przy *plaza* nie wolno było przydzielać osobom prywatnym. Miało tam być miejsce na kościół i budowle królewskie oraz nieruchomości miejskie. Należało tam także zbudować domy i sklepy dla kupców na koszt mieszkańców miasta. Domy te powinny mieć arkadowe podcienia dla wygody handlujących, obiegające *plaza*, podobnie zresztą jak domy przy czterech głównych ulicach. Domy przy pozostałych ulicach nie powinny mieć podcieni. Działki budowlane poza *plaza* miały być

⁷⁸ *Fundación*, s. 352, § 124.

⁷⁹ A. Palladio, *I quattro libri dell'architettura*, lib. IV, cap. 1, Venezia 1570; Carlo Borromeo, *Instructiones fabricae et supellectilis ecclesiasticae*, [w:] *Trattati d'arte del Cinquecento — fra manierismo e controriforma* t. III, wyd. P. Barocchi, Bari 1962, lib. I, cap. 1: *De situ ecclesiae*.

⁸⁰ *Fundación*, s. 351, § 121; por. też s. 352, § 124.

⁸¹ *Fundación*, s. 351, § 121; por. też s. 352, § 124.

⁸² *Fundación*, s. 351 i 352, § 122 i 123.

⁸³ L. B. Alberti, *Libri de re aedificatoria*, lib. VII, cap. 1. Por. T. Zarębska, op. cit., s. 30, 57.

rozdzielane wśród mieszkańców drogą losowania, a te, które pozostały niezasiedlone, miały być zatrzymane do dyspozycji króla dla późniejszych przybyszów lub na inne cele⁸⁴. W związku z rozdziałem terenów budowlanych należało sporządzić stosowny plan miasta, co zalecały już — wcześniejsze chyba od ordonansu — instrukcje franciszkańskie⁸⁵. W tych ostatnich przepisach doszły do głosu sprawy gospodarki miejskiej: handlu, usytuowania warsztatów rzemieślniczych, słabo na ogół uwidaczniające się w całym ordonansie. Ale nie było tu wiele oryginalności, gdyż np. wskazówki o budowie podcieni znaleźć można u Witruwiusza⁸⁶. Demokratyczny podział parceli drogą losowania miał chyba przeciwdziałać średniowiecznej praktyce miast europejskich, w których parcele położone przy rynku i głównych ulicach jako najatrakcyjniejsze wyróżniały się wysoką rentą gruntową i należały do najbogatszych mieszczan. Czy ordonans Filipa II rzeczywiście zapobiegał uwidacznianiu się stratyfikacji społecznej w zabudowie mieszkalnej i różnicowaniu się tej zabudowy, wytwarzaniu się dzielnic bogatych i ubogich w kolonialnych miastach Ameryki?

Po wytyczeniu planu miasta wedle powyższych zasad, osadnicy powinni jak najszybciej otoczyć *plaza* palisadą lub rowem, aby zabezpieczyć się przed napadem Indian, i zamieszkać w namiotach lub szałasach na swoich działkach, zanim właściwe miasto zostanie zbudowane⁸⁷. Pierwszym zadaniem osadników było bowiem nie wznoszenie domów i budowli publicznych, lecz zagospodarowanie się. Jak wynika z kilku kolejnych paragrafów ordonansu, przewidywano, iż głównym, a może w ogóle wyłącznym zajęciem ludności będzie rolnictwo i hodowla. Stąd każdy osadnik oprócz działki budowlanej miał otrzymać pola uprawne, wyznaczano wspólne pastwiska. Domy mieszkalne miały być budowane tak, by znalazły się tam pomieszczenia dla koni i bydła⁸⁸. Dopiero po zagospodarowaniu się i obsianiu pól można było wznosić domy, które powinny być obronne i w miarę możliwości wedle jednolitego planu budowane, dla piękna miasta, o co mieli zadbać wydelegowani przez gubernatora architekci⁸⁹. W tych ostatnich zaleceniach znowu dochodzili do głosu europejscy teoretycy architektury⁹⁰, podobnie jak w poradach, by domy mieszkalne mogły cieszyć się powietrzem południowym i północnym jako najzdrowszym⁹¹. Nie znajdujemy natomiast w ordonansie śladów bardzo rozpowszechnionych wśród renesansowych urbanistów idei zróżnicowania zabudowy mieszkalnej stosownie do stanu i zamożności rozmaitych grup mieszkańców, a więc wyróżnienia siedzib ludzi bogatych od ubogich domów pospółstwa, domów kupców, rzemieślników itd. Wręcz przeciwnie ordonans nakazywał respektowanie równouprawnienia w przydziale placów budowlanych i zalecał utrzymanie zabudowy mieszkalnej w jednolitym stylu.

⁸⁴ *Fundación*, s. 350 i 352, § 115 i 126.

⁸⁵ *Fundación*, s. 353, § 127; *Nueva colección*, s. 96.

⁸⁶ Vitruvius, *De arch.* V, 1.

⁸⁷ *Fundación*, s. 353, § 128. Na planie rysunkowym Valladolid z 1579 r. Plaza Mayor jest z trzech stron otoczona namiotami (F. Chueca Goitia, L. Torres Balbas, op. cit., s. 242, fig. 260). Była to może reminiscencja tej fazy budowy miasta.

⁸⁸ *Fundación*, s. 353—355, § 129—133, 137.

⁸⁹ *Fundación*, s. 354—355, § 133—135.

⁹⁰ T. Zarębska, op. cit., s. 31.

⁹¹ *Fundación*, s. 354, § 133.

Po wymierzeniu planu miasta, placu centralnego i ulic, przydzieleniu placów budowlanych wszystkim mieszkańcom, należało wytyczyć pas gruntów wspólnych otaczający miasto (*ejido*), wspólne pastwiska (*dehesa*) oraz tereny municypalne (*propios del lugar*), których wydzierżawianie było następnie głównym źródłem dochodów miejskich. Pozostałe terytorium z przydzielonych na założenie miasta 4 *leguas* dzielono na cztery części: 1/4 przypadła zasadzcy, 3/4 rozdzielano równo między wszystkich mieszkańców miasta jako ich rolę uprawne ⁹².

VI

W dziedzinie budowy miast ordonans Filipa II był zbiorem zasad potworzonych za Witruwiuszem, Tomaszem z Akwinu, późnośredniowiecznymi hiszpańskimi autorami koncepcji miast idealnych: Eiximenikiem i Arévalo, a także za teoretykami urbanistyki włoskiego renesansu, głównie Albertim, a zwłaszcza Pietro Cataneo, uważanym za pierwszego prawdziwego urbanistę i bardzo w swych poglądach nowoczesnym. Redaktorzy ordonansu byli nieźle zorientowani w aktualnym stanie teorii urbanistyki. Inna sprawa, że czerpali z jej dorobku w sposób eklektyczny i mało krytyczny, nie zawsze idąc za najnowszymi osiągnięciami myśli urbanistycznej, często dając pierwszeństwo schematom Witruwiusza, co w drugiej połowie XVI w. mogło już uchodzić za przejaw konserwatyzmu. W jednym tylko ordonans odbiegał od koncepcji Witruwiusza i renesansowych architektów, a mianowicie rezygnował zupełnie z fortyfikacji miejskich, podczas gdy zarówno u Witruwiusza, jak Albertiego, Filarete, Francesco di Giorgio Martini, Pietro Cataneo podstawową koncepcję stanowił plan miasta ufortyfikowanego ⁹³. Pominięcie w ordonansie fortyfikacji nie było zapewne przypadkowe i nie wynikało chyba tylko z przyczyn ekonomicznych, rezygnacji z budowy kosztownych murów obronnych, gdyż przynajmniej największe i najbogatsze miasta Nowej Hiszpanii można było w fortyfikacje wyposażyć. Tymczasem nawet największe miasto hiszpańskie w Północnej Ameryce, Meksyk, zbudowano jako miasto otwarte, co zresztą budziło zdumienie odwiedzających je Europejczyków ⁹⁴. Jak sądzę, wiązało się to z podstawami hiszpańskiej polityki kolonialnej, opartej w zasadzie na pokojowym współżyciu z Indianami. Wymagało to rezygnacji z budowy fortec, które zbyt jawnie manifestowałyby obcość i wrogość konkwistadorów, natomiast ostrożność nakazywała jednak budowę bardziej dyskretnych, a również skutecznych obronnych kościołów i innych budowli miejskich, a nawet prywatnych domów, jak to było zalecane w ordonansie.

Urbanistyczne koncepcje ordonansu Filipa II nie powstały jednak tylko w wyniku lektur teoretycznych dzieł i nie pozostały wyłącznie martwym przepisem. Już na długo przed wydaniem tego zarządzenia budowano w Nowej Hiszpanii miasta według wyłożonych później w ordonansie reguł. Były one w zaczątkowej postaci formułowane we wcześniejszych instruktarzach królewskich, zwłaszcza w pismach do Dávili z 1513 r. i do Cortésa z 1523 r. i były zrealizowane w planie Panamy, Meksyku, Puebla, Cholula i innych miast zakładanych w Ameryce. Francisco Cervantes de

⁹² *Fundación*, s. 343—344, § 90; s. 353, § 129 i 130.

⁹³ T. Zarębska, op. cit., s. 26, 30.

⁹⁴ G. Kubler, *Mexican Architecture*, s. 80, por. także s. 81 i 93.

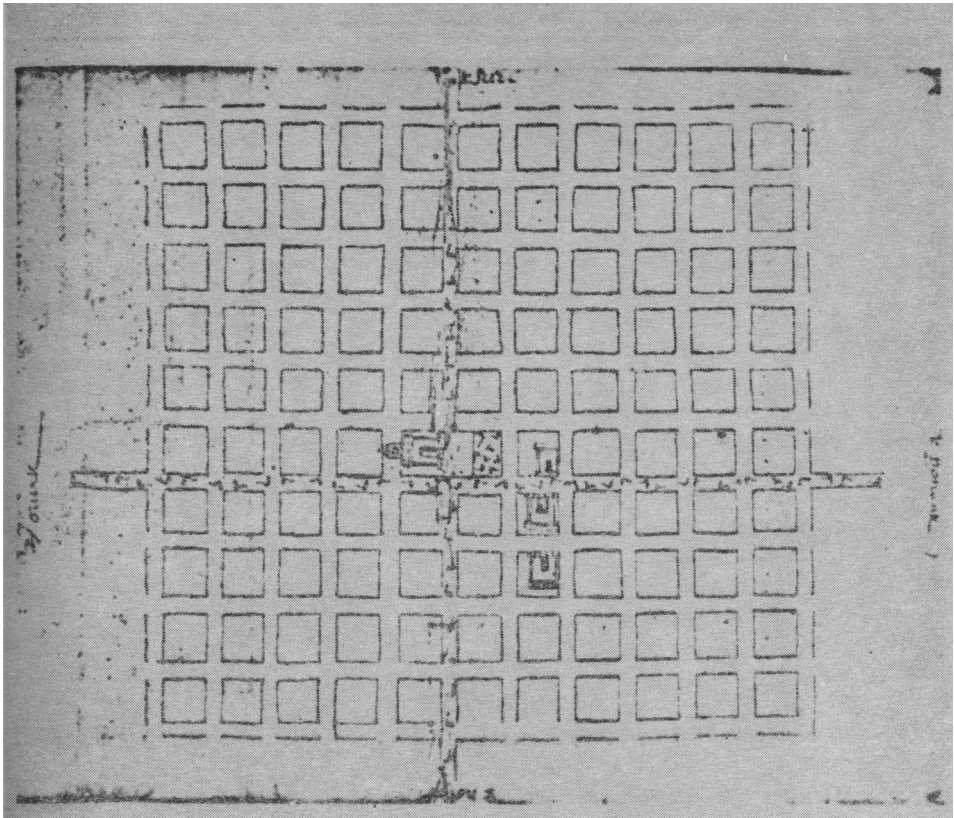


Fig. 3. Meksyk. Nochistlan. Plan miasta z 1581 r.

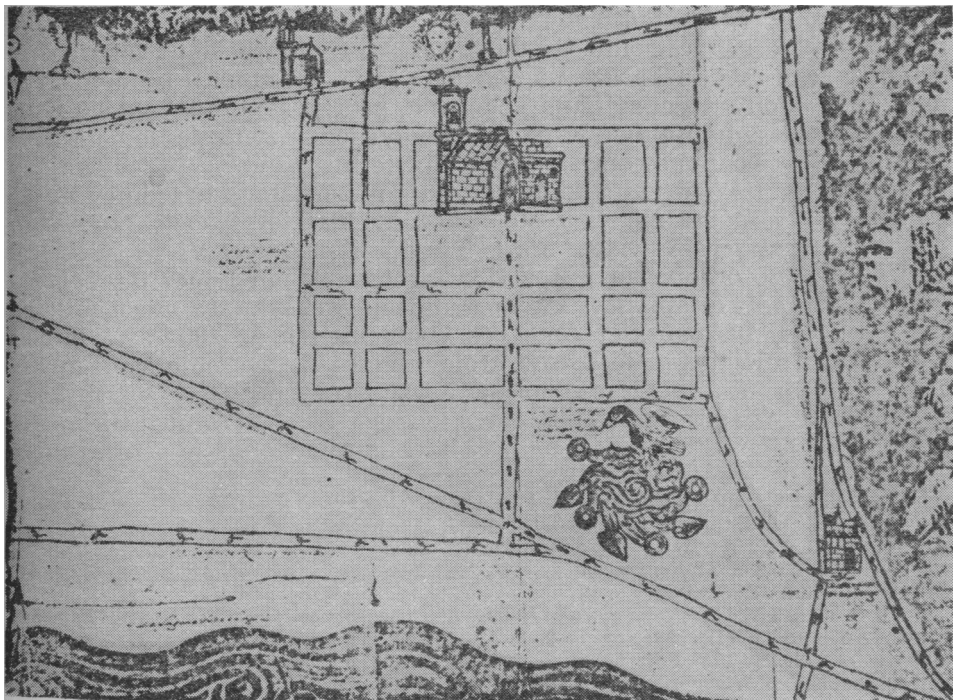


Fig. 4. Meksyk. Chicualoapa. Plan miasta z 1579 r.

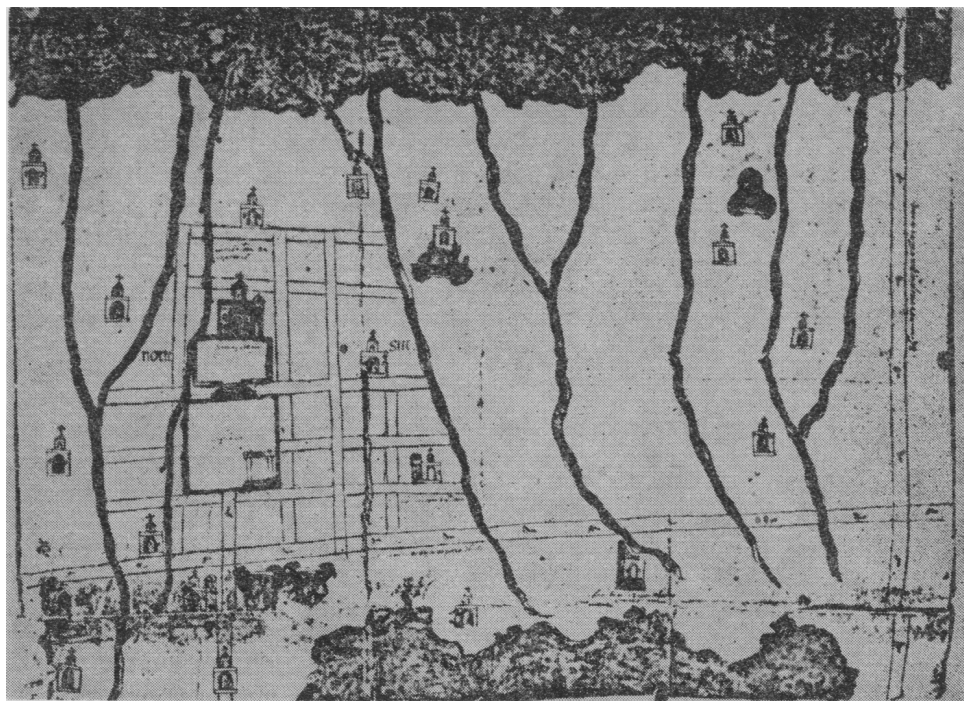


Fig. 5. Meksyk. Coatepec Chalco. Plan miasta z 1579 r.

Salazar, którego deskrypcję miasta Meksyku z połowy XVI w. już wyżej cytowaliśmy, zostawił też relację o innych miastach amerykańskich, m.in. plastyczny opis Taxcala: „Jest to miasto o porządnym ulicach, które są bardzo szerokie i przestronne; w dolnej części znajduje się czworoboczny plac, a w jego środku bardzo piękna kamienna fontanna z ośmioma rurokami. Dwie strony placu zajmują podcienia, pod którymi odbywa się handel. Trzeci bok zajmują dwa wspaniałe domy: jeden zwie się domem królewskim, gdzie podejmowani są wicekrólowie lub panowie przybywający z Hiszpanii — —. W drugim domu rezyduje gubernator i urzędnicy miejscowi — —. W górze miasta został założony klasztor franciszkanów”⁹⁵. Nietrudno dopatrzeć się w tym opisie Taxcala z połowy XVI w. realizacji zasad przyszłego ordonansu Filipa II. Kosmograf Juan López de Velasco w latach 1571—1574 opisał w samej audiencji Meksyku 13 miast (*ciudades*), a w całej hiszpańskiej Ameryce wymienił ich aż 200⁹⁶. W latach 1579—1582 z inicjatywy doradców królewskich i na życzenie samego Filipa II sporządzono wielką ilość opisów i rysunkowych planów miast amerykańskich, gromadząc materiały do wielkiego dzieła kosmograficznego, opisu Indii⁹⁷. Plany te ukazują nam najczęściej niewielkie miasteczka od-

⁹⁵ Francisco Cervantes de Salazar, *Crónica de Nueva España*, [w:] *Papeles de Nueva España*, tercera serie: *Historia* t. I, Madrid 1914, s. 295.

⁹⁶ Juan López de Velasco, *Geografía y descripción universal de las Indias*, wyd. J. Zaragoza, Madrid 1894, s. 188, 202, 203, 208, 210, 212, 222, 228, 240, 241, 250. Por. G. Guarda, op. cit., s. 29.

⁹⁷ F. Gómez de Orozco, *Relaciones historico-geograficas de Nueva España*, „México Antiguo” t. III, 1931, nr 1—2, s. 43—51; F. Chueca Goitia, L. Torres Balbas, op. cit., s. 178—257, fig. 195—276; G. Kubler, *Mexican Urbanism*, s. 165. W dwóch ostatnich pracach liczne reprodukcje planów.

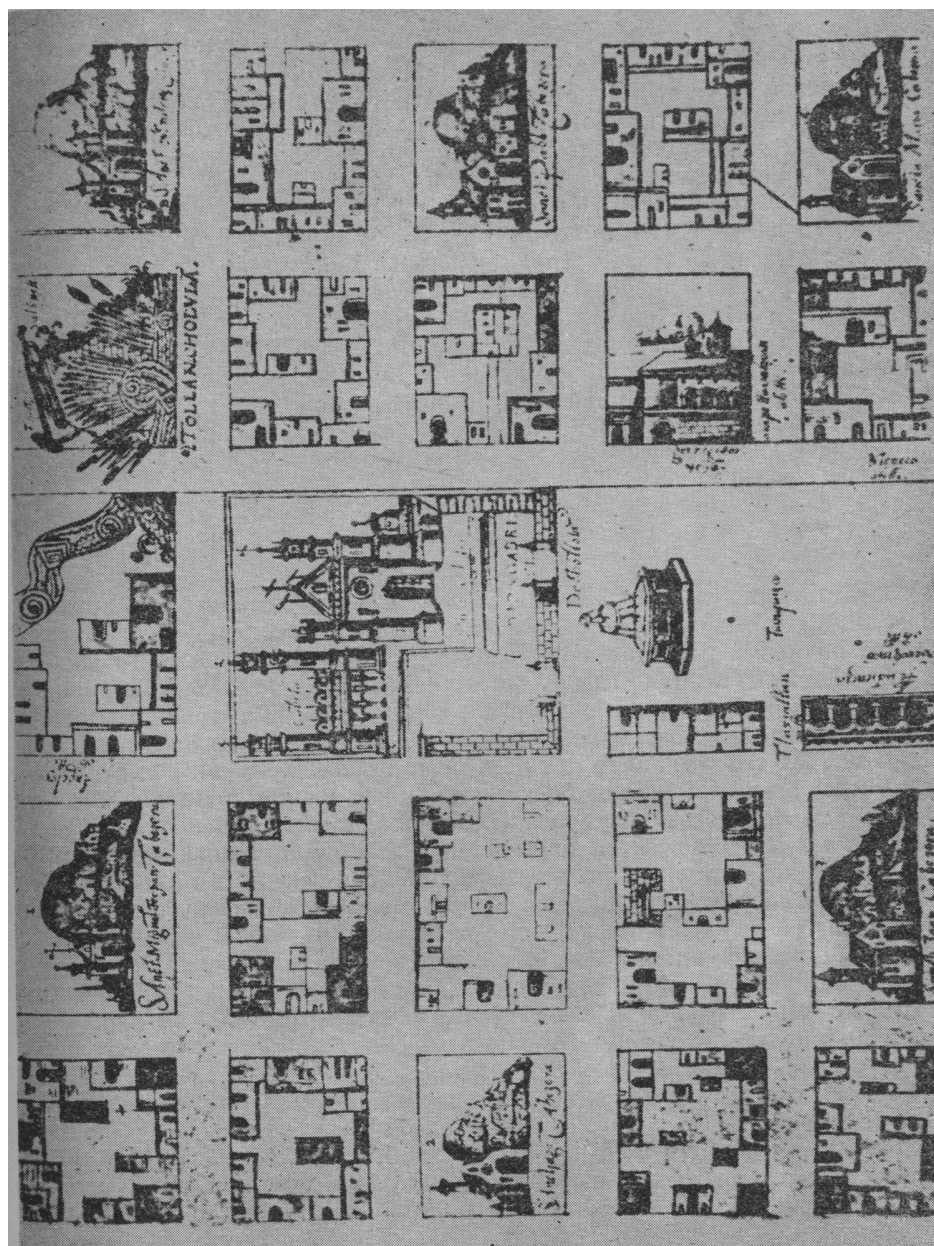


Fig. 6. Meksyk. Cholula. Plan miasta z 1580 r.

powiadające franciszkańskim opisom i instrukcjom, skonstruowane w oparciu o schemat obozu rzymskiego: dwie prostopadłe do siebie główne drogi, stanowiące osie symetrii całej kompozycji urbanistycznej, z placem centralnym na ich skrzyżowaniu i ewentualnie dodatkową siatką bocznych uliczek, z centralnie usytuowanym kościołem stanowiącym dominantę osiedla. Wszystkie te realizacje pochodzą najprawdopodobniej sprzed wydania ordonansu Filipa II, a odpowiadają dość dokładnie jego zasadom, stanowiły więc najpewniej empiryczną podstawę tego rozporządzenia. Również architektura kościołów franciszkańskich pochodzących z pierwszego okresu działalności tego zakonu w Nowej Hiszpanii (przed 1570 r.) przypomina postulowane przez ordonans budowle obronne (np. kościół w Tepeaca z podwójną *chemin de ronde*)⁹⁸.

Ordonansu Filipa II nie można więc traktować jako próby narzucenia koloniom sztucznego teoretycznego schematu budowy miast, gdyż zasady planowania przestrzennego wyrażone w ordonansie były już sprawdzone w praktyce, a samo życie domagało się ich skodyfikowania. Hiszpańskim kolonizatorom i misjonarzom w Ameryce, nie mającym ani praktyki w zakładaniu miast, ani niezbędnego do tego wykształcenia i nie mogącym korzystać z doświadczeń miejscowej ludności, potrzebny był instruktarz. Omówiony tu ordonans można traktować jako rodzaj podręcznika urbanistyki.

VII

Sformułowane w ordonansie z 1573 r. zasady planowania i budowy miast przetrwały w Ameryce Północnej zarówno w teorii jak i w praktyce aż do końca panowania hiszpańskiego na tych terenach, to znaczy do schyłku XVIII w. Jako zasady teoretyczne weszły one do „Recopilación de Leyes de los Reynos de las Indias”, zbioru praw hiszpańskich obowiązujących w Indiach Zachodnich, wprowadzonego w życie dekretem Karola II w 1680 r. i wydanego drukiem po raz pierwszy w 1681 r. Potrzebę kodyfikacji praw dla kolonii odczuwano już w drugiej połowie XVI w., gdyż wielka ilość, często sprzecznych ze sobą, zarządzeń i dekretów królewskich z kilku pierwszych dziesięcioleci rządów hiszpańskich w Ameryce utrudniała sprawną administrację i powodowała liczne komplikacje. Prace kodyfikacyjne podjęto więc już w latach sześćdziesiątych XVI w., a konkretnych kształtów nabrały one w latach 1569—1575, gdy przystąpił do nich Juan de Ovando, autor pierwszego projektu „Recopilación”. Prace te jednak ciągnęły się długo, napotykając na rozliczne trudności. Ostatecznie kodyfikacji dokonał León Pinelo w latach 1624—1660, a po dalszych 20 latach prac redakcyjnych Karol II w 1680 r. zatwierdził końcowy projekt, składający się z IX ksiąg i 218 tytułów, zawierających 6377 przepisów prawnych — rezultat przestudiowania i uporządkowania około 30 000 królewskich *cédulas* i ordonansów⁹⁹.

„Recopilación” utrzymała wyłożone w ordonansie z 1573 r. zasady wyboru miejsca na założenie miasta, system jego rozplanowania, podział placów budowlanych, rozmieszczenie budowli sakralnych i publicznych,

⁹⁸ G. Kubler, M. Soria, op. cit., s. 71.

⁹⁹ J. T. Vance, op. cit., s. 154—161. Historię tej kodyfikacji opracował szczegółowo J. M. Manzano, *Historia de las Recopilaciones de Indias* t. I—II, Madrid 1950—1956.

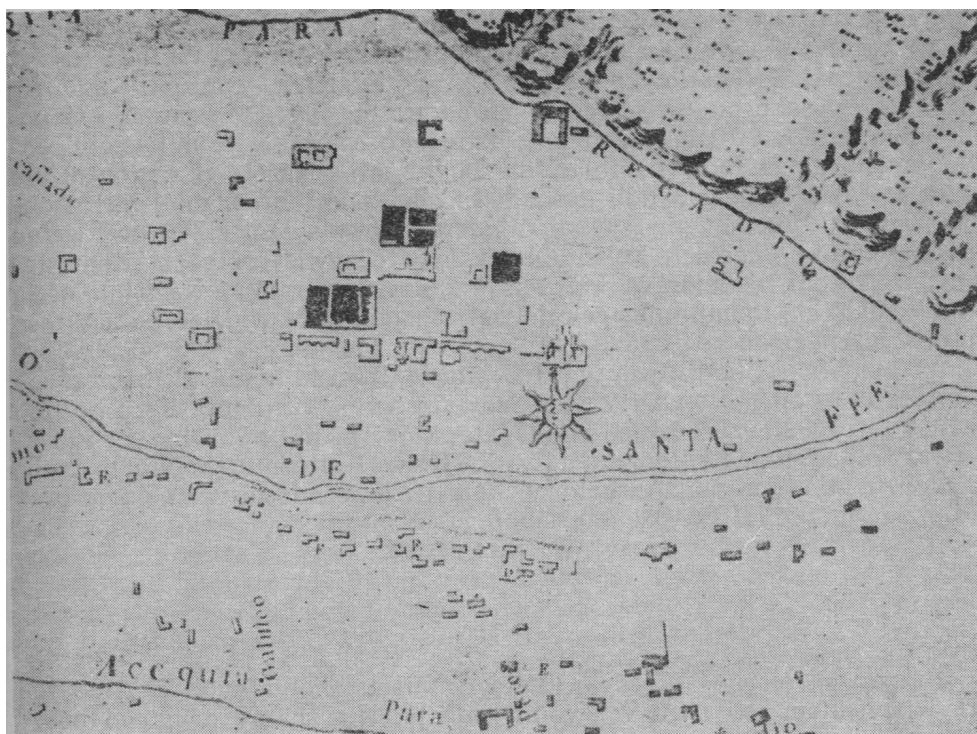


Fig. 7. Nowy Meksyk. Santa Fe, miasto założone w 1608 lub 1609 r. Fragment mapy Urrutia z 1768 r.

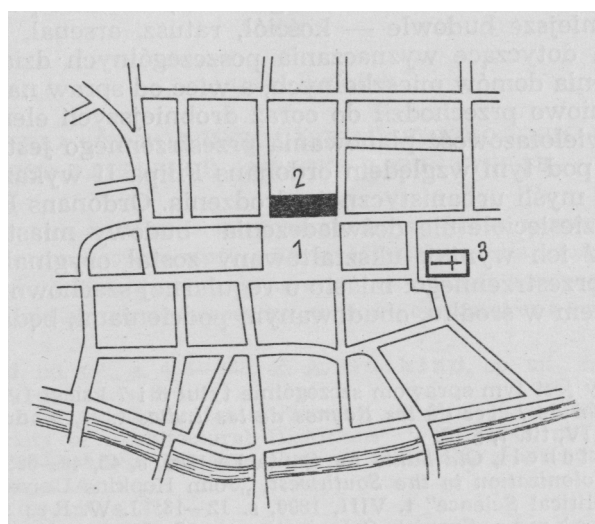


Fig. 8. Nowy Meksyk. Santa Fe. Schemat współczesnego planu miasta.
1 — Plaza Mayor. 2 — Pałac królewski. 3 — Katedra.

a także przepisy o charakterze sanitarnym¹⁰⁰. Nowością było wprowadzenie przepisów prawnych mówiących o obronności miasta. W 1573 r. wymieniano jedynie kościoły i budynki publiczne jako ewentualne punkty obronne, zalecano budowę nadających się do obrony domostw, nie wspomniano wcale o ufortyfikowaniu miasta jako całości. „Recopilación” odwołując się do zarządzeń Filipa III z 1608 r. oraz Karola II wprowadzała zakaz budowy domów w odległości 300 kroków od murów miejskich i obwarowań¹⁰¹, tym samym sygnalizując ich powstawanie. Wprowadzenie obwarowań w miastach kolonialnych było oczywistym rezultatem doświadczeń konkwistadorów, których współzycie z miejscową ludnością nie układało się bynajmniej pokojowo, jak to chciała widzieć początkowo korona hiszpańska.

Według skodyfikowanych w „Recopilación” zasad budowali hiszpańscy kolonizatorzy miasta w XVII w. w Nowym Meksyku (Santa Fe, założone w 1608 lub 1609 r. przez Juana de Oñate, który podbił tę krainę)¹⁰² i hiszpańscy franciszkanie kolonizujący w XVIII w. Kalifornię¹⁰³. Wedle tychże reguł wytyczono San Antonio w 1718 r. i inne miasta w Teksasie oraz w Luizjanie w XVIII w.¹⁰⁴.

VIII

Hiszpańska teoria i praktyka budowy miast kolonialnych w Ameryce była zjawiskiem jedynym w swoim rodzaju. Nie znamy drugiego przykładu tak drobiazgowego unormowania prawnego spraw związanych z zakładaniem nowych miast ani realizacji na tak szeroką skalę teoretycznych schematów urbanistycznych.

Przepisy dotyczące planowania miasta zostały w ordonansie Filipa II tak uporządkowane, iż można by się w nich dopatrywać kilku faz planowania: najpierw podano ogólne zasady lokalizacji miasta, potem omówiono sprawy wytyczania placu centralnego i ulic, wreszcie pouczono jak lokalizować ważniejsze budowle — kościół, ratusz, arsenał, na koniec podano zalecenia dotyczące wyznaczania poszczególnych działek budowlanych i wznoszenia domów mieszkalnych, a więc od spraw najogólniejszych ordonans stopniowo przechodził do coraz drobniejszych elementów planu miasta. Taka wielofazowość planowania przestrzennego jest wynalazkiem renesansu¹⁰⁵ i pod tym względem ordonans Filipa II wykazywał związek z osiągnięciami myśli urbanistycznej odrodzenia. Ordonans Filipa II kodyfikował kilkudziesięcioletnie doświadczenia budowy miast kolonialnych w Ameryce. W ich wyniku ukształtowany został oryginalny typ miejskiego układu przestrzennego: miasto o regularnej szachownicy ulic z prostokątnym placem w środku, obudowanym podcieniami, będącym centrum

¹⁰⁰ Poświęcony jest tym sprawom szczególnie tytuł 5 i 7 księgi IV „Recopilación”.

¹⁰¹ *Recopilación de Leyes de los Reynos de las Indias* t. II, Madrid 1791 (reprint Madrid 1943), lib. IV, tit. 7, § 12.

¹⁰² R. E. Twitchell, *Old Santa Fe*, Santa Fe 1925, s. 45, 49—62; F. W. Blackmar, *Spanish Colonization in the Southwest*, „John Hopkins University Studies in Historical and Political Science” t. VIII, 1890, s. 12—13; J. W. Reys, op. cit., s. 43.

¹⁰³ F. W. Blackmar, *Spanish Colonization*, s. 56—57; tenże, *Spanish Institutions*, s. 75, 163, 167, 180—183; J. W. Reys, op. cit., s. 46 nn.

¹⁰⁴ J. W. Reys, op. cit., s. 36 nn.

¹⁰⁵ T. Zarębska, op. cit., s. 152.

жизия publicznego, z architektonicznymi dominantami w postaci usytuowanego w pobliżu kościoła i siedzib władz. Ten właśnie centralny plac, Plaza Mayor, jest zjawiskiem specyficznym hiszpańsko-amerykańskim, nie spotykanym w tej postaci nigdzie indziej¹⁰⁶.

Zgola odmiennie poczynali sobie inni europejscy kolonizatorzy w Ameryce. Portugalczycy nigdy nie wydali zarządzeń dotyczących planowania miast w koloniach, ich miasta kolonialne w Ameryce rozbudowywały się żywiołowo naśladując pod tym względem nieregularne plany miast średniowiecznych w Portugalii. Dopiero w XVIII w. w Brazylii pojawiły się regularne plany miast. Pierwszym przykładem zastosowania szachownicowego planu w brazylijskich miastach była nowa dzielnica w Mariana koło Ouro Preto, budowana w 1745 r. Przebudowa Lizbony po trzęsieniu ziemi w 1755 r. stała się bodźcem i wzorem do wprowadzania nowych układów przestrzennych także w kolonialnych miastach portugalskich¹⁰⁷.

Nowy Amsterdam, założony przez Holendrów w 1625 r., oraz Albany, założone przez dyrektora holenderskiej Kompanii Indii Zachodnich, Piotra Stuyvesanta, w 1652 r., przypominały średniowieczne osadnictwo holenderskie z niegeometryczną siecią ulic i kanałów¹⁰⁸. Natomiast do wiotruwiankich tradycji nawiązali Anglicy. Wytyczony przez Tomasza Holme w 1682 r. plan Filadelfii był wzorowany na niezrealizowanym planie Johna Evelyn przebudowy Londynu po pożarze w 1666 r., opartym zapewne na koncepcjach Witruwiusza, weneckich teoretyków i przykładach barokowej urbanistyki francuskiej (Place Royale w Paryżu)¹⁰⁹. Regularny, zwarty plan Filadelfii stał się wzorem dla wielu innych angielskich miast w Ameryce. Regularnością odznaczały się prawie wszystkie miasta założone przez Anglików po 1664 r., głównie w XVIII w. w dolinie Hudsonu¹¹⁰. Regularną barokową urbanistykę francuską reprezentowały miasta zakładane w Północnej Ameryce przez Francuzów: St. Louis, Nowy Orlean¹¹¹. Nigdzie jednak nie doszło do skodyfikowania zasad urbanistyki ani do prowadzenia kolonizacji miejskiej na tak wielką skalę, jak to miało miejsce w koloniach hiszpańskich.

Анджей Выробиш

ТЕОРИЯ И ПРАКТИКА СТРОИТЕЛЬСТВА ИСПАНСКИХ КОЛОНИАЛЬНЫХ ГОРОДОВ В СЕВЕРНОЙ АМЕРИКЕ В XVI—XVIII ВВ.

Высшим достижением испанского законодательства в области колониального градостроительства явился ордонанс Филиппа II от 3 июля 1573 г. Ордонанс состоял из 148 параграфов, свыше 20 из которых касались исключительно составления планов и строительства новых городов, остальными же регулировались вопросы, относящиеся к строю, обществен-

¹⁰⁶ R. Ricard, op. cit., s. 433—438; E. A. Gutkind, op. cit., s. 265 n.

¹⁰⁷ R. Smith, op. cit., s. 8—10.

¹⁰⁸ T. C. Bannister, *Early Town Planning in New York State*, „Journal of the American Society of Architectural Historians” t. III, 1943, nr 1—2, s. 36—37; F. C. Wieder, *De Stichting van New York in Juli 1625*, „Linschoten — Vereeniging” t. XXVI, 1925, s. 14 nn.

¹⁰⁹ R. Smith, op. cit., s. 37.

¹¹⁰ Тамże.

¹¹¹ J. M. Lobecki, op. cit., s. 103 n; J. W. Reys, op. cit., s. 75, fig. 44 i 45, s. 81, fig. 48 i 49; P. Lavendan, *Histoire de l'urbanisme. Renaissance et Temps Modernes*, s. 478—480.

ным делам и экономике городов, основываемых испанскими колонизаторами в Америке. Положения ордонанса вошли с незначительными лишь изменениями и дополнениями — кажающимися главным образом строительства фортификаций вокруг городов — в утвержденный в 1680 г. свод законов, обязывающих в Западной Индии „Recopilación de Leynos de los Reynos de las Indias” и в этой форме они применялись в Северной Америке вплоть до конца испанского господствования на этих территориях, т.е. до конца XVIII в.

Ордонанс Филиппа II от 1573 г. представлял собой синтез испанских градостроительных традиций позднего средневековья, опыта колонизаторов, в частности францисканских и доминиканских миссионеров первых десятилетий их градостроительной деятельности в американских колониях, имевшихся прежних королевских указаний и распоряжений по градостроительству, издаваемых испанской короной, начиная с начала XVI в., и первоначально весьма не конкретных (инструкция для Николаса де Овандо в 1501 г., для Диего Колон в 1509 г.), а начиная с подобной же инструкции для Педрариаса Давили в 1513 г. все более и более детальных, наконец литературы теоретических трактатов ученых архитекторов и градостроителей древности (Витрувий), средневековья (Фома Аквинский, Францеско Эксименик, Родриго Санчес де Аревалло) и ренессанса (Алберти, Филарете, Францеско Джорджо Мартини, Катанео, Палладио, Карл Бороме). Представляя собою эклектическое произведение, ордонанс сыграл, однако, серьезную роль в формировании испанского колониального строительства в Америке. Он являлся сведением в единое целое опыта нескольких десятилетий градостроительства в Америке. В его итоге там возник новый своеобразный тип пространственной системы: город с регулярной чересполосицей улиц с прямоугольной Площади Майор, окаймленной галереей, являвшейся центром общественной жизни, с архитектурными доминантами: воздвигнутым поблизости храмом (собором) и резиденциями властей.

Положения по планировке города были в ордонансе Филиппа II приведены в порядок позволяющий проследить по ним несколько фазисов планирования: сначала сообщались общие принципы локализации города, затем обсуждались вопросы разбивки Площади Майор и улиц, наконец разъяснялось, как разместить значительные сооружения — храм, ратушу (кабильдо), арсенал, напоследок давались указания по определению отдельных участков и строительству жилых домов, следовательно, от наиболее общего ордонанса постепенно переходил ко все более подробным элементам плана города. Такая многофазисность районной планировки являлась изобретением ренессанса, и в этом отношении в ордонансе Филиппа II выявляется связь с достижениями градостроительной мысли Возрождения.

Ордонанс Филиппа II от 1573 г. является единственным юридическим актом, столь подробно регулирующим вопросы градостроительства. Практическая градостроительная деятельность испанских конкистадоров принесла также интереснейшие, своеобразные результаты среди всех европейских колонизаторов XVI—XVIII вв.

Andrzej Wyrobisz

LES VILLES ESPAGNOLES EN AMÉRIQUE DU NORD AUX XVI—XVIII^e SIÈCLES. THÉORIE ET PRATIQUE DE LEUR FONDATION

L'ordonnance de Philippe II du 3 juillet 1573, a été la plus grande réussite de la jurisprudence espagnole dans le domaine de l'urbanisme colonial. Elle comptait 148 paragraphes dont plus d'une vingtaine se rapportait uniquement aux projets et à la construction des villes nouvelles, les autres réglant les affaires administratives, sociales et économiques des cités fondées par les colons espagnols en Amérique. Ses règlements légèrement modifiés et complétés — surtout en ce qui concernait la construction des fortifications autour des villes — furent insérés dans le code en vigueur dans les Indes Occidentales — „Recopilación de Leyes de los Reynos

de las Indias" — ratifié en 1680; ces lois furent appliquées en Amérique du Nord jusqu'à la fin de la domination espagnole sur ces territoires, c'est à dire jusqu'au déclin du XVIII-e siècle.

Cette ordonnance de 1573 était une synthèse des traditions urbanistes de la fin du moyen âge, des expériences coloniales, en particulier de celles des missionnaires franciscains et dominicains dans les premières décennies de leurs activités dans les colonies américaines, des instructions et dispositions royales pour l'édification des villes, d'abord très générales (instruction adressée à Nicolás de Ovando, 1501, à Diego Colón, 1509), puis, à commencer par l'instruction pointilleuse pour Pedrarias Dávila, 1513, de plus en plus détaillées, enfin de l'inspiration des traités théorétiques des savants architectes et urbanistes de l'antiquité (Vitruve), du moyen âge (Thomas d'Aquin, Francesc Eixmenic, Rodrigo Sánchez de Arévalo) et de la Renaissance (Alberti, Filaret, Francesco di Giorgio Martini, Cataneo, Palladio, Charles Boromé). C'était un ouvrage éclectique, mais qui joua un rôle de premier plan dans la formation de l'urbanisme colonial espagnol en Amérique. Les expériences acquises dans la construction des villes américaines s'y trouvaient codifiées. Elles créèrent un nouveau modèle de planification de l'espace: une ville aux rues en damier avec une Plaza Mayor rectangulaire au milieu, entourée d'arcades, centre de la vie publique, avec l'église (cathédrale) toute proche, ainsi que les autorités locales.

Les règlements visant le plan de la ville suivent une disposition qui permet d'y discerner plusieurs phases: d'abord on y présente les principes généraux de localisation, ensuite ceux qui concernent le tracé de la Plaza Mayor et des rues, enfin on détermine la manière de situer les édifices les plus importants — église, hôtel de ville (cabildo), arsenal — pour finir on règle la manière de distribuer les parcelles et de construire les maisons d'habitation; ainsi, des affaires les plus générales l'ordonnance passe peu à peu aux éléments les plus détaillés du plan de la ville. Cette planification de l'espace à plusieurs phases était une invention de la Renaissance et, à ce point de vue, l'ordonnance de Philippe II se rattache aux acquisitions des idées urbanistes de cette époque.

L'ordonnance de 1573 est le seul acte juridique connu qui règle avec tant de détails la fondation des villes. Les activités urbanistes des conquistadors espagnols ont apporté dans la pratique les résultats les plus intéressants et les plus originaux parmi tous ceux entrepris par les colonisateurs européens des XVI—XVIII-e siècles.